Nr. 117. Wtorek, 25 Maja 1909. Rok 99.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w biurze dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.
Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefon Redakcyi Nr. 88.

Prenumerata

zamiejscowa: rocznie . . . 32 K., | ćwierćrocznie 8 K. — h. | półrocznie . . 16 K. | miesięcznie 2 K. 70 h.
miejscowa: rocznie . . . 24 K. | ćwierćrocznie . . 6 K. | półrocznie . . 12 K. | miesięcznie . . . 2 K.

W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.
„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.
„Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmiłościwiej wystosować do zwyczajnego profesora języka i literatury polskiej na Uniwersytecie krakowskim, tajnego radcy, dr. Stanisława hr. Tarnowskiego, z okazyi mającego wkrótce nastąpić przejścia jego w stały stan spoczynku, następujące Najwyższe pismo Odręczne:

Kochany hr. Tarnowski! Przy sposobności bliskiego ustąpienia Pańskiego z akademickiego urzędu nauczycielskiego, wspominam z wdzięcznem uznaniem o wybitnych usługach, jakie Pan ze wzorową obowiązkowością i z najzupełniejszem poświęceniem się wybranemu z własnej woli zawodowi, oddałeś prastarej Wszechnicy Jagiellońskiej, swemu krajowi ojczystemu i Państwu.

Przez dziesiątki lat w porywających swoich wykładach podawałeś Pan wyniki niezmordowanych naukowych badań swoim z zapałem słuchającym cię uczniom i jako wierny syn swego narodu, którego stałeś się dumą i ozdobą, poświęcałeś powszechnemu dobru swą bogatą wiedzę i zdolności.

Ściśle pozostaje też związane nazwisko Pańskie z pokrewną widownią Pańskiej działalności, krakowską Akademią Umiejętności, w której oby Panu i nadal była dana możność równie wydatnego działania.

Życząc, abyś Pan mógł w pełni zdrowia i sił jeszcze długo cieszyć się bogatymi owocami swej działalności, zapewniam Go o Mej niezmiennej życzliwości.

Wiedeń, 19 maja 1909.

Franciszek Józef w. r.

Józef Szczęsny Jaśkiewicz, rządowo upoważniony geometra cywilny z siedzibą we Lwowie, złożył przepisaną przysięgę.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 24 maja.

Prasa o ostatniem exposé P. Ministra skarbu.

Fremdenblatt omawiając onegdajsze *exposé* P. Ministra skarbu w komisyi budżetowej stwierdza, że P. Minister w swej zajmującej mowie zaznaczył także, iż pogłoski o cofnięciu planu finansowego są bezpodstawne; prawdą jest raczej, że decyzya o przedłożeniach rządowych pozostanie zastrzeżona Izbie. Sprawiedliwość każe przyznać, że niepopularne podwyższenia podatkowe, których P. Minister skarbu musi teraz bronić w parlamencie, mają swój punkt wyjścia w tem życzeniu, by spełniony został postulat, wyrażony od lat wielu przez stronnictwa autonomistyczne, mianowicie sanacya finansów krajów. Lwia część dochodów, których P. Minister skarbu spodziewa się z podwyższenia podatku od piwa i wódki, ma być użyta na korzyść krajów, a tylko skromną resztę przeznacza P. Minister dla Państwa. Propozycye, z któremi wystąpił dr. Biliński, mają na celu przedewszystkiem korzyść krolestw i krajów. Należy więc sądzić, że przedstawiciele autonomistycznych stronnictw jedno przynajmniej uznać zechcą za obowiązek nieodzownej konieczności, iżby wypowiedzieli, co sądzą o projekcie P. Ministra skarbu i poczynili własne propozycye. Zadanie utrzymania równowagi w budżecie utrudnił sobie P. Minister skarbu znacznie przez to, iż postawił na pierwszym planie sanacyę finansów krajów, a więc problem trudniejszy, gdy do utrzymania równowagi w budżecie austryackim byłyby wystarczyły nierównie prostsze zarządzenia. Głównie w interesie krajów ułożył dr. Biliński swój plan finansowy i o tem stronnictwa autonomistyczne nie powinny zapominać.

Die Zeit powiada, że mowa P. Ministra skarbu wywołała ogólne zadowolenie. Z wywodów P. Ministra można było poznać, że Rząd, wprawdzie trwa przy konieczności podwyższenia dochodów Państwa o te sumy, które w swym czasie, wykazał, że jednak gotów jest co do dróg, które go do tego celu mogą prowadzić, wdać się w dyskusyę. P. Minister skarbu uznał odpowiednie podwyższenie podatku od wódki i piwa za środek przywrócenia zagrożonej równowagi w gospodarstwie państwowem. Jeżeli komisya finansowa uzna, że środek ten nie jest odpowiedni, wówczas dr. Biliński nie pozostanie na to głuchy. Dr. Biliński wyłuszczył, że Rząd swe sieci chce zarzucić nietylko na klasy niezamożne, które konsumują wódkę i tanie piwo, lecz że uznaje także konieczność przykręcenia nieco silniej śruby podatkowej w stosunku do klas ekonomicznie silniejszych. W obec tego Reprezentacya ludów może oprzeć całą sprawę podatkową na nowej podstawie. Naturalnie zawsze jeszcze będzie to kosztowało wiele trudów i pracy, ażeby plan finansowy przeprowadzić w Izbie. Jednak według zgodnego zapatrywania posłów z różnych stronnictw, mowa P. Ministra skarbu znacznie ułatwiła położenie.

Neues Wiener Tagblatt zaznacza, że dr. Biliński w komisyi budżetowej miał powodzenie w dwojakim kierunku, jako finansista, jako polityk. Ten doświadczony parlamentarzysta i wybitny znawca stosunków parlamentarnych, bardzo zręcznie umiał ugrupować tematy i przykuć całą uwagę komisyi do swych wywodów. W niemieckich kołach poselskich program P. Ministra skarbu zarówno pod względem politycznym, jak materyalnym, wywarł dobre wrażenie.

Ogólnie przyjęto z zadowoleniem oświadczenie dr. Bilińskiego, że w kwestyach narodowych zawsze postępować będzie sprawiedliwie i objektywnie.

Reichspost wita z zadowoleniem onegdajsze wywody P. Ministra skarbu, ponieważ są one zapowiedzią kierunku socyalno-politycznego w tem Ministerstwie.

Wiener Mittags Ztg. zaznacza, że w Izbie posłów nastąpił zupełny zwrot w ogólnem usposobieniu stronnictw i posłów po onegdajszej mowie P. Ministra skarbu.

Wiener Allgemeine Ztg. również zaznacza, że wywody P. Ministra skarbu znalazły ogólny poklask w komisyi budżetowej.

Przesilenie na Węgrzech.

W kołach polityków węgierskich coraz powszechniejszem staje się przekonanie, że rozstrzygnięcia przesilenia nie można spodziewać się przed jesienią.

Grupa zwolenników odrębnego Banku w dalszym ciągu uprawia gwałtowną agitacyę i przygotowuje na pierwsze dni czerwca wielką manifestacyę węgierskich wyborców Budapesztu w formie konferencyi, na którą zaproszone zostaną kluby i organizacye partyjne całego kraju. Na tem zgromadzeniu powzięta ma być rezolucya w duchu utworzenia odrębnego Banku not dla Węgier. Na zebranie to mają być zaproszeni między innymi ministrowie Kossuth i Apponyi, a wielu wybitnych polityków ze stronnictwa niezawisłości z góry już przyrzekło swój udział.

Stwierdzić przy tej sposobności wypada, że grupa t. zw. bankowa zyskała w ostatnich czasach znaczną przewagę w stronnictwie niezawisłości.

Konferencye, które w ubiegłym tygodniu z kilku mężami stanu odbył wielki ochmistrz hr. Tassilo Festetics, dały węgierskiej prasie impuls do daleko sięgających kombinacyj. Wczoraj nawet hr. Festetics otrzymał specyalne upoważnienie dla zbadania, jakie są życzenia partyi niezawisłości, jakoteż wogóle przekonania się o różnych możliwych sposobach rozwikłania przesilenia. Wieści te jednakowoż nie znajdują wiary wśród poważnych polityków.

Listy paryskie.

VII.

(Uroczystości majowe. — Posiedzenie Stacyi naukowej polskiej. — Otwarcie nowej sali w Bibliotece. — Odczyt prof. Tokarza. — Odczyt St. Przybyszewskiego. — Odczyt Ant. Langego. — Wieczór Słowackiego w Sekcyi polskiej Salonu międzynarodowego. — Konferencya p. d'Arnaville'a. — Bankiet franko-polski urządzony dla Reymonta. — Kongres feministyczny. — „L'Impératrice" Catulle Mendèsa w teatrze Réjane. — Premiera Masseneta „Bachus" w Operze. — Ostatnia nowość literacka Maurycego Barrèsa „Colette Baudoche". — Wystawa prac Jana i Tadeusza Styków. — Zarys twórczości najświeższych kierunków w Salonie Niezależnych).

(Ciąg dalszy).

Trudno jest oddzielić ruch feministyczny od ruchu ogólno społecznego, rozwój jego zależy od warunków ogólno-ekonomicznych, zatem nie przesądzając nadmiernie doniosłości powstania podobnego zrzeszenia, trzeba je raczej uważać jako jeden z przejawów solidarności kobiecej, wreszcie — jako łącznik kulturalny.

Kongres ten zawiązał stosunki z innemi zrzeszeniami w rodzaju: *L'Alliance Universelle des Femmes pour la Paix par l'Education*, oraz z *L'Union Française pour le suffrage des Femmes* — co naturalnie pozwoli mu rozszerzyć swój zakres działania.

Stanowczo na rzeczy polskie jest teraz moda. Jakiemże powodzeniem n. p. cieszy się wystawiona w teatrze Réjane sztuka Catulle Mendès'a „L'Impératrice" — której bohaterką jest hr. M. Walewska, kochanka Napoleona. O sztuce wspominałam już mimochodem, mówiąc o śmierci tragicznej autora. Rzecz to pod względem scenicznym zupełnie dobra, o geście szerokim, szlachetnym i dużej sile dramatycznej. Tragiczną istotnie jest ta karta z dziejów olbrzyma, dla którego Europa zdawała się być za ciasną, gdy samotny, o skrępowanych skrzydłach, przebywa na wyspie Elbie, prześladowany wspomnieniami dni świetnych, dni zwycięstw. Naturalnie temat ten traktowany był już wielokrotnie, dość wspomnieć Lamartina i Vigny'ego, albo W. Hugo, który wybrał końcowy akt tragedyi — wyspę św. Heleny. Sądzę, iż moment, który przeżywamy wraz z autorem w „L'Impératrice", daje szersze pole dla rozwinięcia akcyi, większą barwność i różnorodność tematu, bogatszą wreszcie skalę przeżyć duchowych powalonego władcy. Autor rysuje nam znakomicie tę naturę nieufną, często przebiegłą, szaloną ambicyę, srogość charakteru — to znów czułość ojcowską. Oryginalną jest rzeczą, iż obraz, który natchnął pierwszych romantyków, był właśnie tematem dla ostatniego z nich.

Rozwój akcyi jest w sztuce niesłychanie logiczny, niemniej trafnie przedstawione są stany psychologiczne bohatera. Pojmujemy doskonale, iż Napoleon, oczekujący przybycia żony, Maryi Ludwiki z synem — królem rzymskim, nie może nie czuć zawodu, gdy mu oznajmiają przybycie zamiast tamtych hr. Walewskiej z synem, młodziutkim Aleksandrem. Inna rzecz, iż niesprawiedliwość jego drażni nas i boli. Lecz czujemy, że on, właśnie on, u którego ambicya zawsze przerastała wszelkie inne uczucia, nie może tutaj być innym. Zbyt wiele rokował sobie z przyjazdu żony i syna. Nie jest zdolny w danej chwili odczuć całego piękna w tem postąpieniu kochającej go kobiety. Więc przyjmuje ją chłodno, a po kilku godzinach spędzonych razem, każe odjeżdżać obojgu wśród burzy i wichru. I oto wsiada do wątłej łodzi wygnana matka wraz z dzieckiem, by przedostać się na brzeg włoski. Łódka wypływa na silnie wzburzone morze, zgromadzeni rybacy śpiewają chorał śmiertelny. Wówczas ukazuje się Napoleon skruszony, pełen żalu i niepokoju w duszy, pragnący za wszelką cenę ratować ginących.

Sztukę wystawiono z całym pietyzmem dla zmarłego autora. Dekoracye malownicze przedstawiają w prologu taras pałacu Walewskich na tle polskiego pejzażu. Ciąg dalszy akcyi rozgrywa się na Elbie. Prawdziwie piękna jest dekoracya obrazu czwartego. Jest noc, światło księżyca rzuca zimne, łagodne refleksy na skały poszarpane, wyglądające gdzieniegdzie lśniące ich złomy: smukłe cienie cyprysów zwiększają tragiczny nastrój. Stylowość dekoracyi przerzła tu wszelkie oczekiwanie. Mebli wypożyczył książę Roland Bonaparte, nawet chustka, którą Napoleon przewiązuje sobie oczy, bawiąc się w ślepą babkę z synem, była podczas premiery „autentyczną chustką Napoleona".

Ta wierność realistyczna, aczkolwiek daleka od wszelkiej syntezy „teatru jutra", będącej ostatnim wyrazem dekoracyi teatralnej, tutaj — musimy wyznać — była najzupełniej na miejscu. Sztuka, w której liryzm łączy się z realizmem, a poezya autora opiera się silnie na dokumencie historycznym, z samej konstrukcyi swej wymagała tła odpowiedniego. Postać Walewskiej odtworzyła w bardzo szlachetnym stylu Réjane, doskonałym Napoleonem był De Max; zamiast tradycyonalnej figury, wyciętej z jakiegoś portretu lub wyciągniętej z szafki muzeum — stworzył on postać żywą, oddając w niej subtelnie duszę i charakter człowieka.

Mendès i Massenet — dwa te nazwiska figurują na ostatniej premierze opery p. t.: „Bachus". Ściągnęła ona tłumy. Massenet wziął poezye Mendèsa niejako za libretto dla swej opery. Krytyka jednak dość surowo odzywa się o tej jego pracy. Gustaw Bret w *l'Intransigeant*, oddając sprawiedliwość wspaniałej *mise en scène* — otwarcie przyznaje, iż „jeśli oko odnosi tu zadowolenie, to natomiast ucho — oczekiwało więcej". A następnie mówi: „Ostatnie dzieło Masseneta nie dorzuci nic do sławy autora „Manon". Sądzę nawet, a zdanie moje jest zdaniem tych wszystkich, którzy ośmielają się mieć jakiekolwiek zdanie — że „Bachus" jest niezwykle niefortunnem dziełem z pomiędzy utworów nawet mniej udatnych Masseneta". „Jest on w całem tego słowa znaczeniu „wielką operą", to jest dziełem konwencyonalnie zimnem, uroczystem i patetycznem".

Jak na krytykę francuską, obfitującą przeważnie w komunały pochwał, szczere to wypowiedzenie się jest bardzo silne. Natomiast tenże sam krytyk oddaje sprawiedliwość niezwykle bogatej inscenizacyi. To, zdaniem jego, ratuje nieco dzieło od ostatecznego upadku, choć naturalnie nic mu nie dodaje ze stanowiska wartości artystycznej. — Przepych *mise en scène* jest istotnie bajeczny. Pejzaż niezwykle piękny, postawy Hindusów hieratyczne, ruchy danserek bez zarzutu, balet w niezwykle artystycznym układzie, efekty świetlne wyszukane i delikatne, kostiumy wystudyowane w każdym szczególe.

Z dziedziny sztuki teatralnej przenieśmy się teraz w świat literatury. Tutaj mamy do zanotowania ukazanie się nowej powieści Maurycego Barrèsa: „Colette Bando-

Jak twierdzi *Magyar Hirlap*, miał b. minister skarbu, tajny radca Władysław Lukacs, jeden z głównych kierowników klubu towarzyskiego, w jaki przeistoczył się klub b. partyi liberalnej, podjąć próbę zbliżenia tego klubu do stronnictwa niezawisłości. Zarazem miał Lukacs przedłożyć Królowi memoryał, w którym podaje następujący projekt sanacyi położenia: Stronnictwo niezawisłości, które tworzy obecnie parlamentarną większość, miałoby zobowiązać się do popierania rządu pod przewodnictwem Lukacsa, który zarazem byłby ministrem skarbu. Ten rząd podjąłby się przeprowadzenia powszechnego, równego i tajnego prawa głosowania, jakoteż utrzymania wspólności bankowej. Teraźniejszy przywilej Banku austro-węgierskiego byłby przedłużony jedynie na dwa lata. W sprawie wojskowej dążeniem rządu byłoby pozyskanie pewnych koncesyj.

Dzisiaj zebrać się miała w południe Rada gabinetowa, której przypisują wielkie znaczenie. Wedle jednej wersyi ma dr. Wekerle natychmiast po ukończeniu Rady ministeryalnej udać się do Wiednia ze sprawozdaniem, wedle innej zaś mają się rozpocząć konferencye Kossutha z wybitnymi politykami, ewentualnie Kossuth, jeśli tylko pozwoli mu stan zdrowia, ma we wtorek wieczorem udać się do klubu stronnictwa niezawisłości i tam poinformować się o nastroju partyi. Dr. Wekerle w takim razie oczekiwałby wyniku tych konferencyj i dopiero po nich poczyniłby odpowiednie kroki.

Większość sądzi, że ta druga wersya jest prawdopodobniejsza i że dr. Wekerle, po porozumieniu z Kossuthem, stanowczo zdecydował się, zamiast z początkiem, dopiero około połowy bieżącego tygodnia udać się do Wiednia.

KORESPONDENCYE.

Rzym, 20 maja.

Dzisiaj więc odbyła się w Bazylice Watykańskiej, uroczysta kanonizacya błogosławionego Klemensa Dworzaka (Hofbauera), Słowianina z Moraw, Redemptorysty, który zakończył życie w r. 1820 w Wiedniu, a był kaznodzieją w Warszawie przez lat dwadzieścia. Razem z nim kanonizowany został Hiszpan z Katalonii, błog. Joriol.

Uroczystości religijne nadzwyczajnie ożywiają Rzym, tem więcej, że beatyfikacye i kanonizacye odbywają się zwykle w porze, kiedy już hałaśliwy sezon cudzoziemców turystów minął, tak, że pielgrzymi daleko swobodniej mogą korzystać z pobytu w Wiecznem mieście. W tym roku, pora nawet nie jest taka gorąca, jak innych lat i wielkie upały jeszcze się nie rozpoczęły. Przybyło też na kanonizacyę około stu osób z Polski, dużo Niemców z Wiednia i Hiszpanów. Dla Wiedeńczyków dała austro-węgierska ambasada przyjęcie.

Ceremonia kanonizacyi jest dość rzadka, ostatnia odbyła się w r. 1904, a poprzednia w r. 1900. Co do samego aktu kościelnego, to dzieli się on na dwie części: w pierwszej, Papież ogłasza nowych świętych, w drugiej odprawia się Msza św., jaką celebruje kardynał z asystencyą Ojca św., który kilkakrotnie z tronu swego schodzi i przeszedłszy absydę, celebruje przy ołtarzu Konfesyi św. Piotra, stojącym na środku świątyni i wtedy to pielgrzymi mogą Go widzieć lepiej, gdyż trybuny stoją po jednej i drugiej stronie ołtarza i grobu św. Piotra.

Po za tem, Papież siedzi na tronie mając po bokach kardynałów i dygnitarzy dworu. Najsamprzod kardynałowie i przedstawiciele arcybiskupów i biskupów, orszaku, który wkroczył razem z Papieżem do Bazyliki, składają akt *obedyencyi*, całują kolano i stopę papieską. Następnie prokurator kanonizacyi, jak w tym wypadku, kardynał Martinelli, udaje się przed tron i według przepisu wnosi po łacinie trzykrotnie postulacyę co do kanonizacyi: *instanter, instantius, instantissime*. Według formuły, jaką się zachowuje, Papież odpowiada, że będzie wzywał natchnienia Bożego i klękając odmawia razem z wszystkimi litanię do wszystkich Świętych. Po drugiej postulacyi *(instantius)*, Papież intonuje *Veni Creator Spiritus*, po trzeciej zaś uroczyście stojąc przed tronem ogłasza dekret, mocą którego błogosławieni mają być wpisanymi w poczet Świętych i odbierać cześć na ołtarzach. Poczem wszyscy śpiewają *Te Deum*, które podejmuje chór kaplicy Sykstyńskiej. Dzwony Bazyliki odzywają się, a publiczność wie, że pierwsza połowa ceremonii już się ukończyła.

Rozpoczyna się wtedy Msza św., podczas której śpiewacy Sykstyny, pod wodzą księdza Perosi, wykonywują śpiewy kompozycyi jego samego i Palestryny.

Na uroczystość dzisiejszą przystrojono Bazylikę, jak zawsze, wspaniale. Nad portykiem zatknięta była chorągiew z wyobrażeniem obu świętych i z łacińskim napisem. Wewnątrz, pokryto ściany czerwonym adamaszkiem i zawieszono kolosalne żyrandole o lampkach elektrycznych.

Ceremonia rozpoczęła się o godzinie 8 rano razem z wkroczeniem Papieża pod baldachimem, w sedii gestatorii z wachlarzami, z procesyą kardynałów, arcybiskupów i biskupów, świeckich księży i zakonów. Cała ta procesya oczekiwała Ojca św. w kaplicy Sykstyńskiej. Tutaj Papież ubiera się w szaty pontyfikalne i po odprawieniu modlitwy, przez salę Regia, gdzie wsiada do *sedii*, kieruje się do kaplicy Św. Sakramentu, aby wejść do kościoła.

W chwili, kiedy po przedefilowaniu długiego orszaku ukazuje się Papież, ogólne powstaje poruszenie. Nikt nie ma czasu zauważyć ani osobistości kroczących w pochodzie, gdzie między infułatami znajdowali się arcybiskup Symon i biskup Pelczar, oraz Redemptorystów, między którymi był ks. Bernard Łubieński, ani *cameriere segreto* ks. A. Sapiehę — wszyscy czekają pojawienia się *sedii* z wachlarzami z piór, z baldachimem i postaci Piusa X. Papież przeciąga koło bronzowego posągu św. Piotra, ubranego odświętnie w mitrę i dalmatykę, błogosławi ręką i udaje się do głębi świątyni.

W chwili, kiedy miał być ogłoszony dekret, podszedł do tronu ks. biskup ołomuniecki Bauer, poprzednio biskup Berna, dyecezyi, w której się urodził św. Klemens Dworzak, (który już w r. 1888 brał udział w beatyfikacyi jego u św. Piotra), aby trzymać przed Papieżem księgę z dekretem, jaki Ojciec św. odczytał.

Podczas Mszy św., po *Credo*, miała miejsce charakterystyczna ceremonia składania darów Papieżowi: gromnic artystycznie rzeźbionych, czterech chlebów, z których dwa złocone a dwa posrebrzane, czterech baryłeczek złoconych na wino i wodę i sześciu klatek z gołębiami, synogarlicami i małymi ptaszkami. Tym razem ofiara była podwójną, gdyż kanonizowano dwu świętych.

W czasie Podniesienia odezwały się srebrne trąby z wysokości kopuły.

Kardynał dyakon celebrujący zanosi św. Hostyę, drugi zaś kardynał kielich z winem do tronu Papieżowi, który dokonywa św. Ofiary.

Po ukończeniu Mszy św. Papież udziela błogosławieństwa Apostolskiego i otrzymuje, według starego zwyczaju, sakiewkę zawierającą 25 Juliuszów (około 50 złotych) za „Mszę dobrze odśpiewaną....“

Ceremonia skończyła się — trwała 2 i pół godziny — i Papież wraca przez kościół tym samym porządkiem, jakim wkroczył na solenną kanonizacyę.

Wieczorem Bazylika była na zewnątrz iluminowana.

D.

Taktyka ks. Buelowa.

(‡‡) Zdrów i wesół powrócił ks. Buelow z Wiesbadenu, gdzie złożył cesarzowi sprawozdanie o położeniu wewnętrznem. Wszystkie dzienniki zgodnie stwierdzają, iż nie istnieje już żadne nieporozumienie między cesarzem i kanclerzem i że cesarz zgodził się na przedstawiony przez ks. Buelowa wytyczny kierunek, w jakim ma być prowadzona dalsza akcya w sprawie reformy finansów Rzeszy.

Nie powinno się właściwie mówić o dalszej akcyi, lecz raczej o podjęciu zupełnie nowej akcyi. Komisya finansowa bowiem, mimo sześciomiesięcznych obrad nie doszła do żadnych konkretnych wyników i ograniczyła się tylko do odrzucenia prawie wszystkich projektów rządowych. Odrzuciła więc przedewszystkiem podatek od elektryczności i gazu, oraz podatek od inseratów i od wina. Następnie odrzuciła monopol wódczany i opracowała ze swej strony w jego miejsce taką reformę podatku od wódki, która w drugiem czytaniu z pewnością się nie utrzyma, bo ani prawica, ani lewica nie jest z niej zadowolona. Przy podatku od tytoniu zamiast żądanych przez rząd 80 milionów, przyzwolono tylko 30 milionów, a wreszcie oświadczyła się komisya przeciw opodatkowaniu biletów kolejowych czwartej klasy, nie zgadzając się na proponowane przez rząd równoprocentowe obciążenie biletów wszystkich klas. Takiego losu doznały podatki pośrednie.

Co do podatków bezpośrednich, to wiadomo, iż w chwili, gdy się blok rozpadał i gdy frakcye liberalne groziły odmową dalszego współdziałania w komisyi finansowej, przyjęto kompromisowy wniosek Gampa, według którego miało być nałożonych 100 milionów marek nowych podatków na dochód i majątek, a podatki te miały być ściągane przez poszczególne państwa Rzeszy. Z góry jednak nikt nie brał tego kompromisu na seryo, a przyjęcie jego nastąpiło jedynie ze względów taktycznych dla ratowania chwilowej sytuacyi od zupełnego rozbicia. Obecnie zaś pod nowem przewodnictwem konserwatysty, barona Richthofena komisya pozbyła się i tych skrupułów, a wziąwszy ponownie pod obrady osławiony wniosek Gampa, odrzuciła go prawie jednomyślnie w drugiem czytaniu.

Natomiast wystąpili konsenwatyści z nowym projektem, mającym zastąpić systematycznie przez nich odrzucany podatek od spadków. Projekt ten wniesiony pod firmą barona Richthofena, a opracowany przez hr. Westarpa, żąda opodatkowania we formie stempla papierów wartościowych, dopuszczonych do handlu na giełdzie, oraz podatku obrotowego i od przyrostu wartości na wszelkie zabudowane i niezabudowane grunta przy sprzedaży. Podatek obrotowy miałby wynieść pół procent wartości, podatek zaś od przyrostu wartości dochodzi od 10 do 25 prc. Wnioskodawcy obliczają, iż dochód z tych podatków wyniósłby nawet więcej, aniżeli rząd spodziewał się uzyskać z podatku od masy spadkowej.

Wobec tego nowego projektu oświadczył sekretarz skarbu Sydow, iż będzie uważnie śledził przebiegu dyskusyi, ale sam merytorycznie nie weźmie w niej udziału, albowiem rząd nie miał jeszcze sposobności zastanowić się nad stanowiskiem, jakie ma zająć w tej sprawie. Wskutek tego ze strony liberalnej podnoszono wątpliwości, czy wogóle należy dopuścić rozprawę nad projektem, o którym rząd nie wydał swojej opinii. Większość jednak konserwatywno-centrowa uchwaliła przystąpić do dyskusyi nad tym projektem. W głosowaniu wniosek konserwatystów, odnoszący się do opodatkowania papierów wartościowych na giełdzie, został prawie bez zmiany przyjęty. Głosowali za nim: konserwatyści, wolnokonserwatyści, centrum, Polacy i zjednoczenie gospodarcze. Druga część wniosku co do stempla obrotowego, oraz podatku od wzrostu wartości sprzedanych nieruchomości, została z małemi zmianami również tą samą większością głosów przyjęta. Podatek od papierów wartościowych ma przynieść około 80 milionów marek, a dochód z podatku od przyrostu wartości obliczają konserwatyści na 50—60 milionów.

Na tem zakończono pierwsze czytanie projektów podatkowych. Widocznie komisya sama nie ma wielkiego zaufania do dalszej swojej pracy, skoro zaczęła się zastanawiać nad tem, czy ma wogóle dalej obradować, czy też, tak jak parlament, odroczyć się do 15 czerwca. Wbrew głosom liberałów, wolnomyślnych i socyalistów, uchwaliła większość komisyi dalej pracować.

Jakiż ma być dalszy kierunek pracy? Obmyślił go już ks. Buelow, a usłużna *Köln. Ztg.* pospieszyła ogłosić i umotywować plan, na jakim polega dalsza taktyka kanclerza w sprawie reformy finansowej. Według tego organu sądzi rząd, iż przedewszystkiem powinno przyjść do skutku porozumienie co do podatków pośrednich, które mają przynieść około 400 milionów. Jeśli ta potrzeba będzie pokryta, wtedy dopiero przystąpi się do rozwiązania drugiej kwestyi, to jest do obciążenia posiadania. Rzecz to zrozumiała, iż dla frakcyj liberalnych niemożliwe jest uchwalenie podatków pośrednich przy równoczesnem odroczeniu podatków od posiadania ewentualnie na sesyę jesienną. Rząd jednak sądzi, iż względy techniczne i taktyczne przemawiają za tem, aby kwestya podatków pośrednich załatwiona została przed podjęciem dyskusyi nad podatkami od posiadania. Nieufność liberałów, którzy zgadzają się na podatki pośrednie pod warunkiem, że także posiadanie zostanie obciążone, można rozproszyć przez wyszukanie formuły, któraby dla liberałów była dostateczną rękojmią, iż po uchwaleniu podatków pośrednich nastąpi także odpowiednie opodatkowanie posiadania. Jako taką rękojmię proponuje rząd wprowadzenie do ustawy o podatkach pośrednich postanowienia, iż wejście ich w życie zależne jest od dodatkowego uchwalenia podatków od posiadania. W ten sposób obie części reformy finansowej byłyby ustawowo zapomocą t. zw. *Mantelgesetz* połączone ze sobą w jedną całość i tylko razem mogłoby być albo przyjęte albo odrzucone.

Taka jest najnowsza taktyka ks. Buelowa. Dzienniki liberalne widzą w niej może nie bez słuszności sidła zaatawione na liberałów i wolnomyślnych. Zgadzają się one ostatecznie na *Mantelgesetz*, ale nie mogą zrozumieć dla czego porządek ustaw nie miałby być odwrócony i dla czego nie miałyby być najpierw uchwalone podatki od posiadania, a dopiero potem podatki pośrednie. Sądzą one, iż wysuwa się liberałów umyślnie na pierwszy ogień, aby się potem cofnąć nie mogli. Jeżeli bowiem poważna partya raz uchwali zasadniczo 400 milionów nowych podatków pośrednich, to później nagły jej odwrót nie będzie możliwy, choćby podatki bezpośrednie były uchwalone nie po jej myśli. „Partya liberalna — pisze *Berliner Tageblatt* — nie powinna się pod żadnym warunkiem narażać na takie niebezpieczeństwo, zwłaszcza, gdy idzie o uczynienie zadość życzeniu tego męża stanu, który dla liberalizmu miał zawsze tylko same przyrzeczenia na ustach, a który teraz widocznie pracuje nad tem, aby siebie i swoich konserwatywnych pupilów wywieść z kłopotliwego położenia“.

Nie ulega też wątpliwości, iż taktyka ks. Buelowa, bardzo zręcznie obmyślona, spotka się z trudnościami zarówno w komisyi finansowej, jak i w pełnej Izbie. Do obrad i uchwał komisyi nie przywiązuje jednak kanclerz żadnego merytorycznego znaczenia i to bez ogródek przyznał w inspirowanym artykule *Koeln. Ztg.* Pragnie on tylko, aby komisya jak najprędzej zakończyła formalnie swoje prace choćby z zupełnie ujemnym wynikiem, a dopiero w pełnym parlamencie zamierza on wyjaśnić swoje zapatrywania i dalsze swoje plany i pozyskać dla nich większość. Przedłoży on przeto parlamentowi przedewszystkiem projekty podatków pośrednich i dołoży starania, aby one uchwalone zostały, a odroczy załatwienie podatków bezpośrednich oczywiście pod gwarancyą *Mantelgesetzu*. Mając już jednak niejako w kieszeni 400 milionów podatków pośrednich, będzie mógł później tem łatwiej czy to pewnym naciskiem, czy też nowemi przyrzeczeniami doprowadzić do skutku nawet między samemi stronnictwami blokowemi jakiś kompromis co do podatków bezpośrednich, które mają wynosić tylko 100 milionów. Jeżeliby się powiodła ta najnowsza taktyka ks. Buelowa, mógłby być i blok uratowany i reforma finansowa załatwiona.

KRONIKA.

Lwów, 24 maja.

— **Kalendarz.**

Wtorek (25 maja):

Urbana I. — Borysława. — Jepyfantya ep.

Wschód słońca o godzinie 3·30 rano, zachód słońca o godzinie 7·12 po południu.

— **Deputacya oficerów hiszpańskich w Wiedniu.** W dniu 28 b. m. przybędzie infant hiszpański Don Fernaudo, aby Najj. Panu z polecenia króla hiszpańskiego, Alfonsa wręczyć insignia marszałka armii hiszpańskiej. Infant Don Fernando zabawi w Wiedniu dwa dni i jako gość Najj. Pana zamieszka w Burgu. W towarzystwie infanta hiszpańskiego znajdować się będą adjutant królewski pułkownik Jordana i kapitan Zarco.

Równocześnie przybędzie do Wiednia deputacya oficerów hiszpańskiego pułku kawaleryi Lusitania, która wręczy Najd. Arcyksięciu Franciszkowi Ferdynandowi uniform pułkownika tego pułku, którego właścicielem król Alfons zamianował Najd. Arcyksięcia.

— **Dr. Ludwik Ćwikliński,** szef sekcyi w Ministerstwie wyznań i oświaty, przybył do naszego miasta, w sprawach odnoszących się do Uniwersytetu i Politechniki.

— **Wiceprezydent Rady szkolnej krajowej,** dr. Ignacy Dembowski, wyjechał na kilka dni w celu odbycia kilku wizytacyj i wzięcia udziału w uroczystaści na cześć ustępującego z katedry profesora dr. Stanisława hr. Tarnowskiego. Z tego powodu nie będzie przyjmował we środę, 26 maja b. r.

— **Z c. i k. armii.** Major 10 pp. Gustaw Schubert przeniesiony w stan spoczynku. Przeniesieni zostali: kadet rezerwowy Stefan Ziętarski z 4 p. uł. do 2 p. uł.; werkmistrz budownictwa wojskowego Józef Kunzelmann z oddziału budownictwa wojskowego 11 korpusu do takiego oddziału 2 korpusu. Lekarz

---

che, histoire d'une jeune fille de Metz“. Jest to ciąg dalszy z seryi tegoż autora, zatytułowanej „Les Bastions de l'Est“. Pierwszą w tym cyklu była powieść p. t. „Au Service de l'Allemagne“ — historya żołnierza Ehrmanna, pozostającego na służbie niemieckiej, lecz nie wyrzekającego się swych przekonań. „Colette Baudoche“ to siostra Ehrmanna. Tam rzecz działa się w Alzacyi, tutaj — mamy Metz i Lotaryngię. Jest to obraz konfliktu moralnego dwu ras. Młody profesor niemiecki, dr. Asmus, zamieszkał w Metz w domu Francuski, pani Baudoche. Córka jej, Colette, jest uosobieniem wytwornej rasy francuskiej, a przytem pełna cnót i wdzięku. Młodzi naturalnie pokochali się, Asmus prosi o rękę dziewczyny. Ulega on po trochę wpływom kultury francuskiej, poddaje się „kulturze ducha“ dziewczyny. Autor maluje go bez niechęci, lecz przedstawia jako typowego, ciężkiego Niemca, w wielkim pilśniowym kapeluszu, w grubej kurtce, długich butach, z cygarem w ustach. Jest pracowity, uczciwy, łagodny, nieco flegmatyczny — jednem słowem — typ właściwy. Lecz w ciągu kilku miesięcy, pod wpływem kultury francuskiej zmienia się nie do poznania, a miłość czyni go jej obrońcą wobec kolegów, Niemców. Coletta walczy z sobą, ze swem uczuciem. Obchód jednak uroczysty, pamiątka dnia, w którym polegli żołnierze francuscy pod Metzem — przeważa szalę jej wahań. Teraz już wie, co ma uczynić: zdecydowana jest odmówić swej ręki „Niemcowi“.

(Dokończenie nastąpi).

Wacława Kiślańska.

pułkowy dr. Józef Świątkowski z 15 pp. przeniesiony w stan spoczynku.

— **Z c. k. obrony krajowej.** Ks. Tadeusz Olejniczak z Zakonu OO. Zmartwychwstańców zamianowany rezerwowym kapelanem w rezerwie uzupełniającej 19 pp. — Rezerwowymi lekarzami zamianowani rezerwowi zastępcy lekarzy asystentów: dr. Maksymilian Mondschein z 20 pp. i dr. Teodor Cybulski z 16 pp. — Kapitan-audytor Franciszek Fürst z sądu garnizonowego obr. kraj w Przemyślu, zamianowany kierownikiem tego sądu.

— **Z c. k. żandarmeryi.** Przeniesieni zostali rotmistrze: Zenon Szolginia z 13 komendy w Czerniowcach do 5 komendy we Lwowie i Maksymilian Stritzki z 5 komendy we Lwowie do 1 komendy w Wiedniu.

Zastępcą oficera rachunkowego zamianowany został komendant posterunku, tytularny sierżant Dominik Musil z 5 komendy we Lwowie.

— **Nowe posterunki żandarmeryi** utworzone zostały: w Radenicach, powiatu mościskiego i w Trąbkach, powiatu wielickiego.

— **W czasie Wystawy kościelnej** (przemysłu liturgicznego), urządzonej przez Ligę pomocy przemysłowej, odbędzie się w gmachu wystawowym na wzgórzu stryjskiem w osobno na ten cel przygotowanej sali odczytowej, cały szereg interesujących prelekcyj z dziedziny mającej związek z całym charakterem tej Wystawy.

Dotychczas zgłoszone zostały następujące odczyty: ks. Infułat dr. Józef Baba z Tarnowa „O haftach i tkaninach kościelnych“; ks. Rektor dr. Fijałek ze Lwowa „O szatach i sprzętach liturgicznych w kościele polskim“; ks. Prałat Franciszek Leśniak z Tarnowa „O malarstwie religijnem“; ks. Kanonik Walczyński z Tarnowa „Obecny stan muzyki kościelnej polskiej, a kwestya jej reformy“; dr. Zygmunt Gargas ze Lwowa „O obchodach religijnych ludowych w Polsce“.

Jest jeszcze przyrzeczony cały dalszy szereg odczytów i wykładów, których szczegółowy program Liga pomocy przemysłowej ogłosi w najbliższych dniach. Odczyty ilustrowane będą obrazami świetlnymi.

— **Z kolei państwowych.** W okręgu dyrekcyi lwowskiej przeniesieni zostali: Komisarz budownictwa i zastępca naczelnika sekcyi konserwacyi w Podwołoczyskach, na takie samo stanowisko do Sambora; asystent Maryan Mianowski z urzędu ruchu we Lwowie, do dyrekcyi, oraz aspiranci: Józef Baudisch w Stryju z urzędu ruchu do tamtejszych warstatów, Maryan Czech z Jarosławia do Sądowej Wiszni i Aureli Rybicki z Zadwórza do Przemyśla. Dalej komisarz budownictwa Izaak Waldmann z dyrekcyi do Strzyłek-Topolnicy i oficyał Zygmunt Iwanowski ze Strzyłek-Topolnicy, jako rewident, do dyrekcyi. — Nakoniec oficyant Ludwik Józefczyk we Lwowie mianowany został asystentem, a asystent Leon Wladich przeniesiony ze Stryja do dyrekcyi we Lwowie.

Uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ś. p. dyrektora Br. Trzaskowskiego w gmachu gimnazyum I. w Tarnowie odbędzie się dnia 12 czerwca b. r. Koszty pomnika wynoszą 1650 kor., z datków zebrano kwotę 1180 kor. 34 hal. Komitet zwraca się tedy z gorącą prośbą do byłych uczniów ś. p. Trzaskowskiego, by oddając cześć tak zasłużonemu mężowi, zechcieli przyczynić się do pokrycia niedoboru, wynoszącego około 450 kor. Datki przyjmuje skarbnik, radca szkolny Fr. Habura.

— **Krajowa Dyrekcya skarbu** donosi: Rozporządzeniem ministeryalnem z 19 marca 1909 Dz. p. p. Nr. 45 zostały zaprowadzone nowe ceduły płatnicze do uiszczania podatków i innych publicznych opłat za pośrednictwem pocztowej Kasy oszczędności.

Nowe te ceduły różnią się od dawniejszych na czerwonem papierze drukowanych głównie tem, że nie ma przy nich kart korespondencyjnych.

Można je nabywać po 2 halerze od sztuki w urzędach pocztowych, pocztowych Kasach oszczędności i u sprzedawców znaczków pocztowych.

— **W Kole literacko-artystycznem** we Lwowie odbędzie w środę dnia 26 b. m. odczyt Cezarego Jelenty, p. t.: „Bajronizm Słowackiego“. Początek o godz. 8 wieczorem. Temat prelekcyi i znane w kołach literackich nazwisko prelegenta zapewniają środowemu odczytowi znaczne powodzenie.

— **Posiedzenie Towarzystwa filologicznego** odbędzie się we wtorek dnia 25 b. m. o godzinie 6 w sali VII. Uniwertytetu (I. p.). Na porządku dziennym: Odczyt prof. Franciszka Nagórzańskiego p. t. „Finslera dzieło o Homerze“.

— **Nowe połączenia telefoniczne.** Dnia 25 maja b. r. zostaną oddane do użytku publicznego międzymiastowa linia telefoniczna Krosno-Iwonicz i państwowa lokalna sieć telefoniczna w Iwoniczu wraz z publiczną mównicą tamże.

Powyższą linię dołączono do istniejącej już centrali telefonicznej w Krośnie, włączonej jako stacya środkowa do międzymiastowej linii telefonicznej Przemyśl-Nowy Sącz. Sieć telefoniczna w Iwoniczu będzie dopuszczona z dniem powyższym na razie tylko do rozmów międzymiastowych w obrębie Galicyi.

Urządzone w Iwoniczu stacye telefoniczne i taryfa należytości za rozmowy międzymiastowe wykazane są już w tegorocznem wydaniu galic. spisu abonentów telefonicznych.

(=) **Towarzystwo gospodarskie.** W sobotę wieczorem zakończyły się dwudniowe obrady walnego zgromadzenia Rady ogólnej gal. Towarzystwa gospodarskiego. Na wstępie popołudniowego posiedzenia przemówił w sprawie nagłej p. Jaroszyński. Podniósł on, że w *Gazecie Narodowej* umieszczony został artykuł p. t. „Wybór prezesa T. G.“, w którym zamieszczono relacyę z posiedzenia poufnego delegatów. Odnośnie do tego postawił mowca wniosek, aby Rada ogólna uprosiła prezesa o zarządzenie stanowczych i najdalej idących kroków, aby na przyszłość nie publikowano dyskusyj poufnego posiedzenia. — Wniosek ten przyjęto.

Następnie dr. Stanisław hr. Badeni wypowiedział obszerny referat o projekcie ubezpieczenia socyalnego i oświetlił go ze stanowiska interesów rolnictwa. Podniósł referent bardzo wielką doniosłość tej reformy rządowej, a zarazem wytknął wady projektu, zwłaszcza w zastosowaniu do rolnictwa. Referent przedłożył w końcu następujące rezolucye:

„Rada ogólna Towarzystwa gospodarskiego wita z radością projekt rządowy, zapewniający szerokim warstwom ludności zarobkującej zaopatrzenie na wypadek choroby, starości, względnie niezdolności do pracy. Równocześnie jednak musi przeciwko niektórym postanowieniom tegoż projektu podnieść ze stanowiska rolnictwa krajowego poważne wątpliwości:

1. Ubezpieczenie robotników rolnych na wypadek choroby jest dzisiaj w praktyce nie do przeprowadzenia tak z powodu braku lekarzy, jak i niemożności kontrolowania prawdziwości zgłaszanych wypadków choroby, nadto cały koszt tej gałęzi ubezpieczenia spadłby wyłącznie na barki pracodawców, przez co podstawowe zasady projektu uległyby skrzywieniu. Należałoby raczej jako środek przejściowy rozszerzyć obowiązki, ciążące na pracodawcy w razie choroby robotnika z mocy ustaw służbowych;

2 ubezpieczenie samodzielnie pracujących w rolnictwie jest ze względu na specyalne warunki kraju naszego jeszcze przedwczesne, należałoby tedy ubezpieczenie na wypadek niezdolności do pracy i starości ograniczyć wyłącznie do warstwy robotniczej, umożliwiając równocześnie samodzielnie zarobkującym ubezpieczenie dobrowolne;

3. projektowana organizacya jest w wysokim stopniu biurokratyczną i centralistyczną, nie liczącą się z realnemi potrzebami kół interesowanych; koniecznym postulatem jest przekształcenie projektowanego systemu w kierunku uproszczenia kompetencyi, zbliżenia władz orzekających do ludności, a przedewszystkiem w kierunku przeniesienia agend zabezpieczenia na wypadek starości i niezdolności do pracy na instytucye krajowe;

4. projektowana zmiana w ubezpieczeniu od wypadków przez wprowadzenie ubezpieczenia poszczególnych osób zamiast obecnie istniejącego ubezpieczenia maszyn, jest dla rolnictwa nie do przyjęcia;

5. należałoby znacznie rozszerzyć postanowienie § 125—128 o ewentualnych zwrotach wpłaconych premij“.

Po krótktej dyskusyi, w której z uznaniem wyrażano się o treści referatu, uchwalono referat hr. Badeniego wydrukować w *Rolniku* dla wywołania dyskusyi, a ewentualnie poddać go dyskusyi w oddziałach Towarzystwa gospodarskiego. W tym celu przekazano powyższe rezolucye Komitetowi Towarzystwa gospodarskiego do ewentualnego omówienia i załatwienia.

Nastąpiły uchwały w sprawie wniosków przyjętych na posiedzeniu poufnem i w sekcyach, poczem dr. Maryan Lisowiecki wygłosił referat o potrzebie podniesienia cukrownictwa w kraju, zakończony rezolucyą, wzywającą Komitet Towarzystwa gospodarskiego, aby 1. poczynił odpowiednie starania, iżby we wszystkich krajowych szkołach rolniczych kładziono większy nacisk, aby uczniów tych szkół zaznajomić z kulturą buraków cukrowych i ze sposobami zużytkowania i przechowywania odpadków. 2. Uznając, że szersza uprawa buraków cukrowych leży w interesie rolnictwa i kraju, poleca się Komitetowi, aby użył wszelkich sposobów w celu wydatnego rozszerzenia uprawy buraków cukrowych i umożliwienia przez to jak najszybszego utworzenia nowych fabryk. 3. Poleca się Komitetowi poczynić starania wśród kół poselskich, by ciała nasze parlamentarne udzieliły krajowemu naszemu przemysłowi cukrowniczemu wydatniejszego poparcia.

Na wniosek referenta komisyi rachunkowej p. Stanisława Cieńskiego udzielono Komitetowi absolutoryum co do zamknięć rachunkowych za rok 1908 i co do bilansu na rok 1909.

W dalszym ciągu na wniosek kniazia L. Puzyny wybrano przez aklamacyę do komisyi rachunkowej pp.: Mieczysława Urbańskiego, Leszka Cieńskiego i Waleryana Krzeczunowicza; jako zastępcy wybrani zostali pp.: Stanisław Henryk hr. Badeni i Jan Krzysztowicz.

Prezes p. Laskowski, zamykając obrady, apelował do delegatów, aby w Oddziałach swych gorliwie i z pożytkiem dla sprawy pracowali, a zarazem popierali pracę Komitetu.

Zabrał jeszcze głos delegat „Kółek rolniczych“ dr. Bronisław Dulęba i podziękował za uchwaloną na posiedzeniu poufnem zmianę statutu, przychylną dla „Kółek rolniczych“.

W końcu p. Andrzej ks. Lubomirski w gorącem przemówieniu podziękował prezesowi za przewodnictwo obradom, a całe zgromadzenie przyjęło to przemówienie hucznymi oklaskami.

— **Z kolei.** Na szlaku Lwów-Winniki kolei lokalnej Lwów-Podhajce ogólny ruch pociągów będzie przywrócony jutro, we wtorek 25 b. m.

— **Wycieczka uczenic p. Niedziałkowskiej.** W *Kuryerze Warsz.* z d. 21 b. m. czytamy: „Onegdaj przybyło do Warszawy grono 48 uczenic liceum p. Niedziałkowskiej we Lwowie z przełożoną i dwiema nauczycielkami. Miłych gości przyjęły przedstawicielki Związku kobiet katolickich z hr. Starzeńską i Chołoniewską na czele, która podejmowała je wczoraj w lokalu wyższej uczelni dla panien przy ul. Brackiej l. 13.

Po częściowem zwiedzeniu miasta, gmachu Filharmonii i Muzeum miejskiego na placu Teatralnym, turystki galicyjskie były wczoraj na operze „Romeo i Julia“ w teatrze Wielkim, dziś zaś od rana zwiedzają w dalszym ciągu Warszawę, a mianowicie: Muzeum przemysłu, dzielnicę staromiejską, główniejsze świątynie warszawskie, zakład dla ubogich chłopców przy ul. Lipowej i t. d.

Jutro goście zwiedzić mają: szkołę ochroniarek p. Marciszewskiej, instytut br. Lenvala, Chyliczki i Wilanów; pojutrze Zamek, Łazienki i Powązki, a w przerwach oczywiście inne pamiątki i osobliwości artystyczne Warszawy.

Dodać należy, że rodaczki nasze wszędzie spotyka najserdeczniejsza uprzejmość, a gościnne opiekunki i przewodniczki nie szczędzą zabiegów, aby możliwie uprzyjemnić pobyt młodym turystkom w naszem mieście“.

— **Wieczór muzyczny szkoły Heleny Ottawowej** odbędzie się w piątek 28 b. m. o godz. 6 po poł. w sali Domu narodnego.

W produkcyi wystąpią uczniowie najwyższego kursu fortepianu, prof. Henryka Melcera, gry na skrzypcach prof. Wacława Kochańskiego i śpiewu solowego.

Bilety w składzie nut p. Zadurowicza, ul. Ademicka l. 8.

— **Drugi Dom akademicki we Lwowie.** Tłumny wiec akademicki, zwołany w sobotę w III. sali Uniwersytetu, miał bardzo poważny przebieg. Młodzież zebrana przyjęła przez aklamacyę następującą rezolucyę referenta:

„Z uwagi na trudne warunki materyalne bytu polskiej młodzieży akademickiej, z uwagi dalej na potrzeby i doniosłość wszelkich instytucyj, które niosąc tej młodzieży pomoc materyalną, stanowią równocześnie dla niej ognisko wspólnego pożycia i jednej polskiej myśli bez względu na wyznanie, zebrana na wiecu ogólnoakademickim z dnia 22 maja 1909 r. w sali III. Uniwersytetu we Lwowie młodzież polska:

1) wita z radością nową fundacyę drugiego polskiego Domu Akademickiego we Lwowie;

2) postanawia dążyć przez agitacye i organizacye do najszybszego ukończenia rozpoczętego dzieła;

3) wzywa społeczeństwo do udzielenia materyalnego i moralnego poparcia akcyi, stwarzającej nową placówkę narodową“.

Dr. Hartleb wniósł *petitum* do komitetu obywatelskiego na ręce Magnificencyi rektora Marsa, aby ze względu na to, że w roku obecnym święcimy przedewszystkiem pamięć tego, który jest najlepszym wyrazem najzupełniejszej wspólnoty pożycia Polaków odmiennych wyznań, Dom ten nazwać imieniem bohatera Berka Joselowicza.

— **Z Towarzystwa «Polska Sztuka stosowana«.** Walne zgromadzenie członków Towarzystwa „Polska Sztuka stosowana“ odbędzie się w Krakowie dn. 6 czerwca b. r. o godz. 5tej po poł. w lokalu Towarzystwa przy ul. Wolskiej 14. Na porządku dziennym: Sprawozdanie wydziału i komisyi kontrolującej, dyskusya, wybory i wnioski członków. — W razie braku kompletu, następne walne zgromadzenie odbędzie się tegoż dnia o godz. pół do 6 po pół. — Goście mają wstęp wolny.

— **Tow. Kolonii leczniczych dla dzieci** zawiadamia, że oględziny lekarskie dzieci, mających być przejętemi na sezon w r. b. do Rymanowa, odbędą się w szkole męskiej im. Staszica (ul. Skarbkowska): chłopców w piątek 28 b. m. o godz. 6 po poł.; dziewcząt w środę 26 i czwartek 27 b. m. o tejże godzinie. Niestawienie się do oględzin powoduje nieprzyjęcie do Kolonii.

— **Rocznicę bitwy pod Aspern** święcił Wiedeń uroczyście. W ratuszu odbył się bankiet na tysiąc nakryć, na cześć przybyłych do stolicy deputacyj oficerskich.

— **Ofiary.** W administracyi *Gazety Lwowskiej* złożyli dla Józefy Sikosińskiej: N. N. ze Lwowa 10 kor.; dla Juliusza Szulca, urząd ewidencyi katastru podatku gruntowego w Rzeszowie 3 kor., N. N. we Lwowie 10 koron.

(=) **Kradzieże.** W kościele katedralnym schwytano wczoraj na gorącym uczynku kradzieży Józefa Paszkiewicza, nałogowego złodzieja i odstawiono go do aresztów policyjnych.

Z mieszkania p. Adolfa Starcka, zamieszkałego w Podsadkach koło Lwowa, skradli złodzieje znaczniejszą ilość srebra stołowego.

Miedziany duży kocioł i zimowe palto uniósł jakiś złodziej z mieszkania p. Kazimierza Korynowskiego przy pl. Bernardyńskim l. 11.

(=) **Zaginęła bez śladu.** Przed kilku miesiącami jeszcze zaginęła 11-letnia Józefa Gwóźdź, córka Józefa i Maryanny, włościan z Laskowej, koło Wadowic i dotąd nie zdołano jej odszukać.

(=) **Umysłowo chory.** Nieznanego nazwiska mężczyzna zajął w sobotę numer w hotelu Lazarusa i począł nagle rozrzucać po pokoju rozmaite przedmioty, jak n. p. złoty zegarek, pieniądze i t. d. Służba hotelowa udała się na policyę, tymczasem ów nieznajomy opuścił pokój, wsiadł na dorożkę i pojechał na policyę. Zjawiwszy się na inspekcyi, nie umiał podać powodu przybycia. Zoryentowano się natychmiast, że człowiek ten jest obłąkany, zarządzono więc środki ostrożności i niebawem założono mu kaftan bezpieczeństwa, poczem oddano go komisaryatowi dla odstawienia do Zakładu obłąkanych.

† **Ks. prof. Ignacy Warmiński,** prałat Ojca św., mąż głębokiej wiary, zasłużony dla nauki i społeczeństwa, zmarł w piątek w Poznaniu. Urodzony w r. 1850 w Kościanie, kształcił się w seminaryum w Poznaniu, a następnie w Gnieźnie. Zmuszony do opuszczenia Księstwa Poznańskiego podczas walki kulturnej, udał się do Insbruka, gdzie złożył z odznaczeniem doktorat. Przez pewien czas był nauczycielem historyi w klasztorze OO. Misyonarzy w Krakowie. Po powrocie do Księstwa Poznańskiego został w r. 1886 powołany na profesora seminaryum w Gnieźnie, w trzy lata później mianowano go profesorem w seminaryum w Poznaniu. Ś. p. prałat Warmiński był egzaminatorem prosynodalnym, a nadto sprawował urząd prokuratora w sądzie dyecezyalnym. Czas wolny od zajęć zawodowych poświęcał studyom historycznym. Między innemi interesował się bardzo historyą Akademii Lubrańskich, będącej, jak wiadomo, filią Akademii krakowskiej; studyum o niej prawie gotowe znajduje się w manuskrypcie. Przed dwoma laty wydał obszerne, źródłowe dzieło: „Andrzej Samuel i J. Seklucyan“, które Akademia Umiejętności odznaczyła nagrodą Barczewskiego. Ś. p. zmarły był członkiem Akademii Umiejętności i Towarzystwa przyjaciół nauk w Poznaniu. Jako członek zarządu tego Towarzystwa redagował „Roczniki Towarzystwa“.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: w Grazu, Herman Ubell, redaktor *Grazer Tagblatt*, w 60 r. życia;

w Hinterbrühl, znany pejzażysta Gustaw Barbarini, w 69 r. życia;

— **Wiec ogólno austryacki** urzędników podatkowych, odbędzie się w Krakowie w dniach 30 i 31 b. m.

— **Powrót robotników rolnych z Prus.** Z Krakowa donoszą, że od kilku dni powracają grupy robotników rolnych z Prus, gdzie nie znalazłszy pracy, udają się z powrotem do rodzinnych stron. Jak opowiadają powracający, w Prusach i prowincyach niemieckich jest obecnie ogromnie trudno o pracę z powodu masowego napływu robotników z Galicyi i Królestwa Polskiego, tak, że liczba przybyłych na miejsce sił roboczych przechodzi znacznie istotne zapotrzebowanie. Szczególnie dotkliwego zawodu doznają ci z pośród emigrantów, którzy udają się do Prus bez poprzednio zawartego kontraktu najmu. Byłoby wielce pożądane w tym wypadku odpowiednie pouczenie ludności wiejskiej przez zwierzchności gminne, aby nie narażać wychodźców na zawód i stratę pieniędzy w bezskutecznem szukaniu pracy w Prusach.

— **Rozprawa o szpiegostwo** przeciw Janowi Knitschowi zakończyła się w Krakowie w sobotę wyrokiem, zasądzającym Knitscha na 3 miesiące ciężkiego więzienia.

— **Stan zdrowia** kardynała Koppa znacznie się pogorszył.

— **Katastrofa tramwayowa** wydarzyła się w sobotę wieczorem w Wiedniu. W skutek zderzenia się dwu wozów siedmnaście osób odniosło ciężkie i lżejsze uszkodzenia ciała.

— **Tyrolski krajowy wiec katolicki** otwarto w sobotę w Insbrucku w obecności arcybiskupa, duchowieństwa i licznego zastępu posłów.

Kronika prowincyonalna.

§ Burmistrzem m. Oświęcimia wybrano p, Romana Mayzla.

§ Honorowe obywatelstwo nadała Rada miasta Sieniawy p. Floryanowi Gardzielowi, który po 36 latach pożytecznej wielce pracy zawodowej opuścił stanowisko dyrektora miejscowej pięcioklasowej szkoły, przechodząc w dobrze zasłużony stan spoczynku.

„RODZINA".

Rada nadzorcza Towarzystwa wzajemnej pomocy rękodzielników i przemysłowców „Rodzina" zebrała się wczoraj w sali ratuszowej na doroczne zgromadzenie. Przybyli delegaci z szesnastu oddziałów, a mianowicie z Bochni, Borszczowa, Brzeska, Gródka Jagiellońskiego, Jasła, Lwowa, Nowego Targu, Przemyśla, Sanoka, Sokala, Stanisławowa, Stryja, Tarnopola, Winnik i Złoczowa. Obradom przewodniczył prezes p. Bolesław Mikuliński.

Ze sprawozdania, przedłożonego z czynności Towarzystwa za r. 1908 okazało się, że w ubiegłym roku utrzymywała „Rodzina" 48 inwalidów i 74 wdów z sierotami, wydając na nich 14 522 kor. 86 hal. Pomiędzy dzieci i sieroty rozdała na cele naukowe 600 kor., a na pokrycie kosztów pogrzebowych 420 kor., zatem ogółem wynosiły świadczenia „Rodziny" dla członków 15.542 kor. 86 hal., a doliczywszy do tego wydane przez oddziały zapomogi doraźne w ogólnej kwocie 839 kor. 68 hal., to świadczenia te osiągną 16.382 kor. 54 hal. Oprócz tych wydatków przyznano już dwa datki posagowe po 100 kor.

Wyraźny to i jasny obraz bogatych świadczeń humanitarnych „Rodziny" dla swoich członków i ich najbliższych. Zwrócić przytem należy uwagę na tę okoliczność, że otrzymujący stałą zapomogę wybiera już po dwu latach wszystko to, co wpłacił do „Rodziny" przez cały czas swojego należenia. Z tego okazuje się, jak korzystną instytucyą, opartą na wzajemnej pomocy jest „Rodzina". W ubiegłym roku przystąpiło ogółem nowych członków 102, a ubyło 28. Wydział centralny brał udział przez swych delegatów we wszystkich obchodach i uroczystościach narodowych, zaznaczając tym sposobem wyłącznie polski charakter Towarzystwa „Rodzina". Odbył on w ostatnim roku jedenaście posiedzeń, a na nich przyznał dziewięć stałych zapomóg inwalidom, pięć wdowom, jedenaście zapomóg na cele naukowe, siedm ryczałtów pogrzebowych i jeden datek posagowy.

Po przyjęciu do wiadomości sprawozdania przedłożono zamknięcie rachunków za r. 1908, wykazujące, że członkowie wpłacili 15.791 kor. 42 hal., a odsetek od majątku wpłynęło 11.918 kor. 88 hal., że majątek po opędzeniu wydatków powiększył się w ubiegłym roku o 7220 kor. 99 hal. i że ogół majątku w dniu 31 grudnia 1908 przedstawiał sumę 289.365 kor. 74 hal., z czego 273.000 kor. ulokowano w papierach wartościowych z bezpieczeństwem pupilarnem, 5973 kor. 30 hal. w gotówce, co wszystko deponowane jest w Banku krajowym a 1388 kor. 87 hal. przedstawia wartość parceli gruntowej, inwentarza i należytości do pobrania, w funduszach oddziałowych zaś znajduje się 9003 kor. 57 hal. Rada nadzorcza przyjęła to sprawozdanie do wiadomości, poleciła przenieść do funduszu żelaznego nadwyżkę funduszu dyspozycyjnego w kwocie 6168 kor. 64 hal. i uchwaliła na wniosek komisyi lustracyjnej dla wydziału centralnego absolutoryum za gospodarkę i rachunki w roku 1908.

Następnie uchwalono budżet na rok 1909 w myśl przedłożenia wydziału centralnego, przyczem na wniosek p. Kolbuszowskiego uchwaliła rada nadzorcza dar grunwaldzki w kwocie 100 koron, płatny po 20 koron rocznie.

Poczem załatwiono sprawy administracyjne, przedłożone przez wydział centralny i przystąpiono do uzupełniających wyborów wydziału centralnego, do którego weszli ponownie na trzy lata: Jan Bromilski, Włodzimierz Reindl i Józef Swoboda, na dwa zaś lata Tadeusz Górski, a na rok Ferdynand Güttler. Do komisyi lustracyjnej zostali wybrani: Kazimierz Chmielewski, Stanisław Masłowski, Jan Szczurkowski, Mieczysław Szyjkowski i Stanisław Tkacz.

Miejsce zjazdu rady nadzorczej w roku 1910 pozostawiono do oznaczenia wydziałowi centralnemu.

Nakoniec na wniosek sekretarza Towarzystwa p. Jaremowicza uchwaliła rada nadzorcza przyłączyć się do protestów całego społeczeństwa polskiego przeciw zamiarowi odłączenia ziemi chełmskiej od Królestwa Polskiego.

Notatki literacko-artystyczne.

Wiedeńskie Towarzystwo popierania umiejętności politycznych. Niepomierny rozrost życia państwowego w naszych czasach wytwarza coraz nowe potrzeby, nietylko wśród tych, którzy w owem życiu występują czynnie jako urzędnicy, lecz także wśród szerokich kół inteligencyi, dla której coraz bardziej staje się przykazaniem konieczności nabycie wykształcenia społecznego. Uniwersytet, jako ognisko wiedzy teoretycznej przestaje wystarczać; nabyta tam wiedza prawnicza wymaga uzupełnień, które dozwoliłyby czy to urzędnikowi, czy też obywatelowi, świadomemu swych praw i obowiązków, dotrzymywać kroku postępom na polu gospodarczo społecznem.

Aby tej właśnie potrzebie uczynić zadość, zawiązało się w Wiedniu Wolne Towarzystwo popierania umiejętności politycznych *(Freie Vereinigung für Staatswissenschaftliche Fortbildung)*. Celem jego jest praca nad pogłębieniem wiadomości w dziedzinie współczesnych nauk politycznych i społecznych zarówno w kołach zawodowych, jak wśród laików, zwłaszcza techników, przemysłowców, kupców. W tym celu urządza Towarzystwo zebrania, na których odbywają się wykłady i dyskusye, nadto zaś urządza Towarzystwo również wycieczki naukowe do większych zakładów przemysłowych, rolniczych i handlowych.

Pierwszy pięciotygodniowy kurs, który właśnie się odbywa, obejmuje między innymi aktualny wykład b. Ministra Baernreithera „O ubezpieczeniu społecznem", historyę technologii prof. W. Exnera, „historyę polityki kolejowej" b. Ministra Witteka, prawo wodne i elektryczne i t. p. Dwudniowa wycieczka naukowa do kopalni i hut żelaznych gwarectwa w Witkowicach, pod przewodnictwem znanego ekonomisty, prof. Filipowicza, przysporzyła uczestnikom wiele wiadomości z dziedziny techniki wytwórczej i społeczno-politycznej opieki nad robotnikami.

W obszernej relacyi o rozwoju tego Towarzystwa zauważa wiedeński korespondent *Czasu:* Nie bez zadowolenia podnieść należy, że przewodniczącym Towarzystwa jest Polak, dr. Ludwik Ćwikliński, szef sekcyjny w Ministerstwie oświaty. „Bez rozgłosu, a z energią, czytamy, przystąpił p. Ćwikliński na czele grona wybitnych uczonych i działaczy do zorganizowania pierwszego kursu umiejętności politycznych i jemu też przypada w udziale główna zasługa tego przedsięwzięcia. Jakkolwiek z zawodu klasyczny filolog (i to, jak wiadomo, jeden z najtęższych), potrafił uchwycić bystro tak doraźną potrzebę współczesnego życia".

Z muzyki. (Z gościny Angeli van Loo). Wyłącznie pochlebne wyrazy należą się p. van Loo za jej ostatnie dwie kreacye — znane nam zresztą z sezonu ubiegłego — wybrane na występ drugi i trzeci. Sympatyczna artystka zarówno w „Boccacciu" jak i w „Dzwonach z Corneville" na swej osóbce skupiała główną uwagę widzów, zmuszając ich zuowu do szczerego podziwu dla niezwykle szlachetnego sposobu przeprowadzenia podjętych partyjek, dla artystycznej miary i precyzyi widniejącej z każdego szczegółu, jak również dla zalet wokalnych i kunsztu śpiewaczego wyrastającego daleko po nad miarę nam znanych dziś operetkowych. Przy tem wszystkiem p. van Loo posiada jeszcze wielką umiejętność łączenia przepysznie wypowiadanej prozy z ustępami śpiewnymi, co szczególnie godne jest uwagi, gdyż wytwarza ową swobodną i naturalną ciągłość, na której naszym artystom częstokroć zbywa. Rzecz naturalna, że temperament goszczącej artystki udzielił się w dużej mierze i naszym wykonawcom, którzy lepiej niż zazwyczaj wywiązywali się ze swych zadań. Na pochwałę przeto zasłużył p. Sulikowski, zawsze wytworny i zawsze odbijający od otoczenia starannością, pani Kliszewska zawsze mile witana na scenie, z powodu swobody i wdzięku, z jakim odtwarza najdrobniejszy choćby epizod, a dalej pani Schupp jako Piametta i Brzeska, Solnicki i Krzewiński, reprezentujący żywioł komiczny, Sawicki etc. Na wzmiankę specyalną zasłużył p. Berski, który rolę Gasparda w „Dzwonach" oddał z dużą siłą dramatyczną. *(db)*

(!) **P. Czesław Muszyński,** śpiewak naszej opery, wyjeżdża w tych dniach na dłuższe studya śpiewacze do Medyolanu.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś w poniedziałek, „Traviata", opera w 4 aktach Verdi'ego 2-gi i przedostatni gościnny występ Marceliny Sembrich-Kochańskiej. (Bilety ważne z datą 24 maja b. r.)

We wtorek, „Boccacio", opera komiczna w 3 aktach Souppego. Gościnny występ Angeli Van Loo.

We środę (wznowienie) „Eros i Psyche", fantazya dramatyczna w 7 odsłonach, nap. Jerzy Żuławski. Gościnny występ Ireny Solskiej, artystki teatru krakowskiego.

We czwartek, „Cyrulik sewilski", opera komiczna w 3 aktach G. Rossiniego. Nieodwołalnie ostatni pożegnalny występ Marceliny Sembrich-Kochańskiej. (Bilety z datą 17-go maja).

W piątek, (wznowienie) „Wieczór trzech króli", komedya w 5 aktach W. Szekspira. Gościnny występ Ireny Solskiej. art. teatru krakowskiego.

W sobotę, o godz. pół do 4 po poł. ostatnie przedstawienie dla młodz. szkolnej „Kopciuszek", fantastyczne widowisko ze śpiewami i tańcami. w 8 odsłonach, R. Grimma i E. Görnera, przerobił A. Walewski.

W sobotę, o godz. pół do 8 wieczorem po raz 1szy (wznowienie) „Mascota", czyli „Dziewczę szczęścia" operetka w 3 aktach E. Audrana. Gościnny występ Angeli Van Loo.

W niedzielę, o godz. pół do 4 po poł. przedostatnie po poł. przedst. „Wachlarz lady Windermere", dramat dobrej kobiety w 4 aktach Oskara Wilde'a. Gościnny występ Ireny Solskiej, artystki teatru krakowskiego.

W niedzielę, o godz. pół do 8 wieczorem „Boccacio", opera komiczna w 3 aktach F. Souppe'go. Gościnny występ Angeli Van Loo.

W poniedziałek, o godz. pół do 4 po poł. po cenach dramatu „Nitouche", operetka w 3 aktach (4 odsłonach) Hervy'ego. Gościnny występ Angeli Van Loo.

W poniedziałek. o godz. pół do 8 wieczorem po raz 2gi „Mascota", czyli „Dziewczę szczęścia", operetka w 3 aktach E. Audrana. Gościnny występ Angeli Van Loo.

We wtorek, „Dzwony z Corneville", opera komiczna w 3 aktach (4 odsłonach) R. Planquetta. Przedostatni gościnny występ Angeli Van Loo.

We środę, „Mascota", czyli „Dziewczę szczęścia", operetka w 3 aktach E. Audrana. Ostatni gościnny występ Angeli Van Loo.

We czwartek, „Eros i Psyche", fantazya dramatyczna w 7 odsłonach, nap. Jerzy Żuławski. Gościnny występ Ireny Solskiej, artystki teatru krakowskiego.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie.

Wtorek, „Kupiec Wenecki", komedya w 5 aktach W. Szekspira (występ R. Żelazowskiego).

Sroda, „Dzika kaczka", dramat w 5 aktach H. Ibsena (przedostatni występ R. Żelazowskiego) popul.

Czwartek, „Otello" trag. w 5 aktach W. Szekspira (ostatni występ R. Żelazowskiego).

Piątek, „Chmury", kom. Arystofanesa (dla młodzieży szkolnej) ceny zniżone do połowy.

Sobota, „Doktór z musu" kom. w 3ch akt. Moliera, „Synowiec Stryjem", kom. w 3ch akt. L. Picarda.

Niedziela, o godz. 3ej po poł. „Kościuszko pod Racławicami", Obr. hist. A. W. Lasoty.

Niedziela, o godz. pół do 8 „Balladyna", trag. w 5 akt. J. Słowackiego.

Poniedziałek, o godz. 3ej „Król", kom. w 4 aktach A. Caillaveta, Roberta de Flers i E. Arrène.

Poniedziałek, o godz. pół. do 8 „Noc listopadowa", dziesięć scen dram. napisał St. Wyspiański (po raz 25).

Akademia Umiejętności.

Omówienie dzieł historycznych, zasługujących na ubieganie się o nagrodę z fundacyi Probusa Barczewskiego, ogłosiliśmy w ostatnim numerze *Gazety Lwowskiej.* Dzisiaj z kolei powtarzamy bardzo ciekawy referat Komitetu o pracach z zakresu malarstwa.

O nagrodę z fundacyi ś. p. Probusa Barczewskiego mogą ubiegać się — czytamy tam — dzieła malarstwa polskiego, w ciągu ostatniego roku wykonane i w Krakowie wystawione. Mimo takiego ograniczenia, do jednego tylko działu twórczości artystycznej, Komitet pozwala sobie podnieść na tem miejscu także wybitniejsze dzieła rzeźby polskiej, pragnąc choć przez to uznanie działać zachęcająco na rozwój i tej gałęzi sztuki w kraju naszym, zapewne wskutek niekorzystnych warunków okazującej mało żywotności. Takimi wyróżnienia godnymi były w r. 1908 przedewszystkiem utwory prof. Konstantego Laszczki, który nie od dzisiaj doszedł, zwłaszcza w zakresie popiersi ludzkich, do wysokiej stylowej doskonałości i umie głowom swoim nadać razem wyraz prawdy i poezyi. Między niemi odznaczał się portret pani P., a po nim portret Wyspiańskiego, nazwany „Wspomnienie" i wreszcie „Madonna". Dalej wymienić należy z młodszych p. Bronisława Pelczarskiego, którego „Śpiące dziecko" i „Chłopczyk" uderzały zdrowym realizmem i wdziękiem w wyższym jeszcze stopniu, niż utwory z lat poprzednich. P. Ludwika Puszeta rzeźba „Pies" zyskała sobie słusznie ogólne uznanie, jako studyum, świadczące o niepospolitej obserwacyi natury i szczerem oddaniu nietylko postaci, ale i psychologii zwierzęcej, a układem i szlachetnem wykonaniem wkraczające w zakres prawdziwej kompozycyi artystycznej.

Na czele szeregu młodszych talentów malarskich kroczy od lat kilku p. Wojciech Weiss, w portretach i wnętrzach zwracając uwagę nietylko wyborną charakterystyką zewnętrznej fizygnomii postaci ludzkich, ale subtelnem odczuciem atmosfery materyalnej i duchowej, w której żyją, i tego świata mieszczańskiego, w którym zwykł szukać swoich tematów, a także delikatnością odcieni barw i efektów oświetlenia, wytwarzającą nastrój kolorystyczny, który udziela się widzowi. Te zalety, już dawniej zaznaczone w sprawozdaniach, posiada również obraz nazwany „Stół rodzinny", a żałować tylko wypada, że artysta w r. 1908 więcej swoich prac nie wystawił. Następnie wyróżnić należy p. Władysława Jarockiego typy gruzińskie i ukraińskie, w których jednak prawda obserwacyi i energia wykonania zyskałyby na wartości, gdyby szły w parze z większą miękkością modelowania i szlachetnością kolorytu.

Znaczny zastęp pejzażystów zasilał w ubiegłym roku wystawy licznymi obrazami, z których przemawia sumienna praca i miłość krajobrazu polskiego. P. Stefana Filipkiewicza widoki z Tatr, z nad Dunajca, studya ogrodowe i kwiaty, stanowią dalszy ciąg działalności lat dawniejszych, ale zarazem wykazują postęp i dążność artysty do samodzielności. P. Kazimierz Sichulski zwrócił się w ostatnim czasie do pejzażu, dając nam „Gęsi", „Dwór", „Wiosnę" i „Ryby", w których to obrazach okazał zdolność kompozycyjną i w porównaniu z pełnymi siły, ale nieco bezwzględnie przedstawionymi typami huculskimi z lat dawniejszych, umiejętność odtworzenia także delikatniejszych i poetycznych wrażeń. Zajmujące widoki tatrzańskie p. Stanisława Gałka i krajobrazy p. Stanisława Kamockiego, zdają się dobrze wróżyć o przyszłości tych malarzy, z wytrwałością studyujących pejzaż kraju ojczystego; idą oni obaj za wzorem przedwcześnie dla sztuki polskiej zmarłego prof. Stanisławskiego, lecz w dzieła swoje wnoszą także cechy indywidualne. P. Teodor Grot próbował sił w różnych kierunkach; zalety jego techniki pastelowej uwydatniają się najlepiej w kwiatach i martwych naturach.

Wśród pokolenia starszego dyr. Julian Fałat przykładem niestrudzonej pracy artystycznej i płodności przyświeca i budzi podziw. Wzbogacał on wystawę szeregiem ślicznych krajobrazów i widoków architektonicznych, z których przed innymi wybijały się na pierwszy plan znakomicie odczute i barwnemi plamami oddane wrażenia: wnętrze zameczku „Dębno", oraz „Barbakan", „Z Kalwaryi", „Karczma w polu" i „Wnętrze lasu". Są to ogniwa działalności nieraz już chlubnie przez Komitet podnoszonej i zaszczyt przynoszącej sztuce polskiej.

Również znanemi już drogami postępuje dalej p. Włodzimierz Tetmajer; jego obrazy zeszłoroczne: „Jastrząb", „Wiosna", „Piastowi goście", „Ganek" i wreszcie ilustracye do Betleem, zarówno pomysłem i pojęciem, jak żywym kolorytem, przemawiają silnie do polskiej duszy, bo natchnęły je miłość i głębokie zrozumienie naszej wsi i naszego ludu, wyrażające się z właściwym tylko temu artyście temperamentem i posługujące się wielką techniczną umiejętnością.

P. Wojciech Kossak, obok kilku utworów z lat dawniejszych, wystawił w r. 1908 jeden mały obraz najnowszy „Fragment z wojny r. 1812 na Litwie"; uwydatniają się w nim zalety uznanego talentu zasłużonego malarza. Żałować jednak wypada, że ograniczył się do sceny poniekąd rodzajowej, a nie dał nam żadnej z tych kompozycyj drgających życiem, w których w latach poprzednich podziwiać musieliśmy wysokie uzdolnienie jego do odtwarzania tłumu i ruchu, zwłaszcza w epizodach wojskowych i szarżach konnicy, w czem mu żaden z polskich malarzy nie dorównał.

P. Piotr Stachiewicz od lat wielu obdarza nas cenionemi kompozycyami, w których umiejętność układu i poprawność rysunku łączy się z wdziękiem, szlachetnością i zrozumieniem patryotycznych i religijnych ideałów narodu. Nowym tego dowodem był w r. 1908 wystawiony cykl scen z obrony Częstochowy, przeznaczonych do reprodukcyi, a ilustrujących księdza Kordeckiego Kraszewskiego.

Zbiorowa wystawa utworów prof. Józefa Pankiewicza, z różnych lat pochodzących, dała w roku przeszłym Krakowowi sposobność poznania jego niepospolitego talentu z różnych stron. O ile portrety jego, pod wielu względami znakomite, wykazują wpływ dawnych mistrzów i dla dzisiejszego poczucia może niedosyć posiadają siły i szczerości kolorytu, czasem zaś wpadają w pewną drobiazgowość, o ile odznaczającemu się poetycznym nastrojem i delikatnością zestawień barw, olejnemu widokowi podwórza klasztoru Bożego Ciała w Krakowie niedostawało siły kolorystycznej i kontrastów — o tyle żywą barwnością, subtelnością efektów światła i harmonią ogólną uderzają niektóre widoki starych miast i budynków, a zwłaszcza znakomity pod tym względem widok akwarelowy katedry w Chartres i przewyższający go siłą tonów i oświetlenia głębokie wywierający wrażenie artystyczne, olejny widok „Teatru Marcellusa".

Oprócz nich zwracały uwagę wyborne martwe natury, przedewszystkiem piękne olejne „Wazony z kwiatami", w których jednak może niedość zaznaczona była różnica materyału różnych przedmiotów. W najwyższym stopniu uwydatnia się jednak rodzaj talentu artysty w zakresie akwaforty. Tę u nas zaniedbaną gałąź sztuki podniósł p. Pankiewicz odrazu na wysoki poziom, stając na tem polu obok pierwszorzędnych mistrzów Zachodu. W pejzażach, widokach nadmorskich i grupach drzew podziwiać trzeba doskonałość techniki, tudzież umiejętność odtwarzania różnorodnych wrażeń i wywoływania przez zręczne traktowanie światła zamierzonego nastroju. Artysta rozszerza obszar i widnokręgi sztuki polskiej, uszlachetnia ją, wnosząc do niej pierwiastek kultury europejskiej i w tem ma zasługę ogromną. Uznając te liczne chlu-

bne strony ogólnej działalności p. Pankiewicza, Komitet zaznaczyć tu jednak musi, że najwybitniejsze z wystawionych jego dzieł nie należały do twórczości r. 1908 i jako takie nie mogły stanowić przedmiotu nagrody.

Również na czoło plonu artystycznego wysunęły się w roku ubiegłym w Krakowie obrazy p. Jacka Malczewskiego. Jeżeli w utworach epoki ostatniej szedł on przeważnie utartymi już przez siebie szlakami, to wśród dzieł z r. 1908, niepospolitych jak zwykle, było jedno, w którem talent ten wyjątkowy objawił się z nową siłą, i które świadczy, że twórca jego nie zatrzymał się, lecz ciągle postępuje naprzód. Jest niem tryptyk olejny, złożony z 3 obrazów, nazwany „Groszem czynszowym“. W czasach, kiedy w malarstwie polskiem zaprzeczyć się nie da bezwzględne prawie panowanie studyum malarskiego, Komitet w tym utworze wita zwrot do kompozycyi, przez inteligencyę artystyczną obmyślanej i dającej też widzowi do myślenia, a wykonanej z takim zasobem środków technicznych, jakim dziś mało kto, nietylko u nas, ale w całej sztuce europejskiej rozporządza. Obraz środkowy przedstawia znaną scenę z faryzeuszem, przynoszącym Chrystusowi denara z wizerunkiem cesarza. Jeśli kompozycya ta może budzić wątpliwości niektórych osób pod względem nastroju religijnego i nie odpowiada ich poczuciu, pochodzi to ztąd, że nie liczy się z tradycyą i odstępuje od pojęcia obrazu religijnego z epoki, kiedy sztuka religijna stała na największej wyżynie. Niemniej przyjąwszy raz nowy punkt wyjścia, musimy obrazowi obok oryginalności pomysłu przyznać cenne i liczne zalety. Rzecz jest jakby wycięta z życia realnego. Według Ewangelii Chrystus otoczony był tłumem, któremu opowiadał przypowieści, gdy przystąpili doń faryzeusze nasłani, by go za słowa podchwycić i zgubić. Na obrazie widzimy jedynie półfigury Chrystusa i faryzeusza z denarem, a za niemi głowy tłumu. W skutek tego układ wydaje się nieco zbity, między głowami pierwszego planu a głębi mało jest odstępu. Same wszakże głowy wykonane są nader plastycznie. Osoby pojęte są nie konwencyonalnie, przeciwnie bardzo realistycznie. Twarze ich tryskają życiem, pełne charakterystyki indywidualnej i wyrazu odpowiedniego sytuacyi. Treść tłumaczy się dobitnie przez przeciwstawienie postaw, typów, gestu i wyrazu. Obok znakomitego opracowania głów uderza niezwykła siła kolorystyczna, z którą w parze idzie doskonała harmonia barwnego akordu. Jeszcze wyższe zalety mają boczne skrzydła tryptyku, na których artysta wymalował swój portret w dwu odmiennych postawach i pojęciach. O ile słusznie możnaby zarzucić brak wewnętrznego związku między sceną środkową a bokami, o tyle skrzydła wartością swoją podnoszą doniosłość całości, a zwłaszcza portret skrzydła lewego (od widza) wznosi się wytwornością pomysłu i wykonania do wyżyn dzisiejszemu malarstwu portretowemu rzadko kiedy przystępnych i przypomina przy całej różnicy środków technicznych najlepsze czasy sztuki odrodzenia. Już ten portret sam przez się jest dziełem wprost znakomitem. Na to wyjątkowe jego znaczenie składa się układ, rysunek, wyraz, oświetlenie i wyborne traktowanie strony kolorystycznej.

To wszystko rozważywszy, Komitet przedstawił walnemu zgromadzeniu do nagrody malarskiej Barczewskiego za r. 1908 „Grosz czynszowy“ p. Jacka Malczewskiego.

*

Po ogłoszeniu nagród Barczewskiego, sekretarz generalny rozciął koperty i ogłosił, że nagrodę konkursową z fundacyi ks. Adama Jakubowskiego, w kwocie 1400 koron na temat „Monografia jednej z wybitnych osobistości polskich z epoki porozbiorowej“ przyznano pracy p. t.: „Jędrzej Śniadecki“; autorem jej jest dr. Adam Wrzosek, docent Uniwersytetu Jagiellońskiego. Nagrodę konkursową z fundacyi imienia Mikołaja Kopernika (1000 koron) na temat: zbadać metodą wskazaną przez Szustera lub podobną, czy okresy zmian szerokości geograficznych, podane przez Chandlera, Kimurę i innych, są istotne, czy nie, — przyznano pracy pod godłem: „Hypotesas non fingo“. Autorem tej pracy jest Jan Krassowski z Krakowa. Wreszcie nagrodę z fundacyi Konstantego Simona za napisaną w języku polskim pracę z dziedziny fizyki i matematyki (900 koron), przyznano prof. Stanisławowi Zarembie za książkę p. t.: „Zarys pierwszych zasad teoryi liczb całkowitych“.

Po posiedzeniu Akademii odbyło się o godzinie 2 po południu wspólne śniadanie członków Akademii w Grandhotelu. Na śniadanie zaproszeni zostali: JE. Pan Namiestnik dr. Bobrzyński, JE. P. Marszałek Stanisław hr. Badeni, JE. Prezydent Hausner, szef sekcyi dr. Ćwikliński, hr. Zdzisław Tarnowski, delegat Fedorowicz, mecenas Osuchowski z Warszawy, wiceprezes Towarzystwa popierania wydawnictw Akademii Umiejętności.

OSTATNIA POCZTA.

— Najwyższy rozkaz z d. 21 b. m. zarządza, ażeby wszyscy rezerwiści zapasowi, będący obecnie jeszcze w wyjątkowej służbie czynnej, zostali z powrotem przydzieleni do stanu nieczynnego. Na tej podstawie ci rezerwiści zapasowi będą w najbliższych dniach przeniezieni do stacyj kadrów, tam rozzbrojeni i odesłani do domu. Służba, którą odbyli, będzie policzona im za pierwsze ćwiczenie wojskowe.

— Wedle wiadomości prywatnych z Wiednia, odbędzie się pierwsze posiedzenie Izby posłów po Zielonych świętach d. 3 czerwca.

— Pisma wielkopolskie ze słusznem ubolewaniem donoszą, że majątek Karola hr. Potulickiego Kruszewo, obejmujący przeszło 5000 morgów, w tem 4000 morgów ziemi uprawnej, przeszedł na własność komisyi kolonizacyjnej, a to z ręki p. Grabowskiego, któremu hr. Potulicki sprzedał swą posiadłość. Ponieważ przeciw hr. Potulickiemu zwracają się zarzuty, jakoby upozorował jedynie przewłaszczenie na rzecz komisyi kolonizacyjnej, przeto poddał on się sądowi obywatelskiemu, który ma orzec, czy i o ile działał w dobrej wierze, sprzedając Kruszewo p. Grabowskiemu.

— W komisyi finansowej parlamentu Rzeszy niemieckiej oświadczył sekretarz stanu, że rząd teraz ma mało interesu w załatwieniu projektu o podatku spadkowym. Uchwała komisyi w sprawie zniesienia uwolnienia książąt udzielnych od podatku, jest nie do przyjęcia. Rząd zaproponuje parlamentowi po feryach nowy podatek spadkowy.

Następnie odrzuciła komisya całą nowelę o podatku spadkowym i zniżyła w drugiem czytaniu cło na szampan na 150 marek, z 200 marek uchwalonych w pierwszem czytaniu.

— Podczas sobotnich obrad we włoskiej Izbie deputowanych nad budżetem ministerstwa sprawiedliwości, odpowiedział minister sprawiedliwości na szereg zapytań w sprawie polityki kościelnej, oświadczając, że wykluczone jest skrajne załatwienie sprawy: zwrot dóbr Kościołowi lub włączenie dóbr kościelnych do domen państwowych. Dalej oświadczył, że w teoryi skłania się do tradycyjnego włoskiego systemu związków wyznaniowych, lecz wątpi, sądząc po przykładzie na Francyi, czy system ten bez zupełnego porozumienia ze Stolicą Apostolską dałby się urzeczywistnić; takiego zaś porozumienia nie pragnie ani Watykan ani rząd. Minister zakończył, że zupełnie zgadza się z politycznym i kościelnym programem Giolittiego i sądzi, że jeżeli Włochy szczęśliwie pokonają trudności położenia i utrzymają swoje prawa co do Rzymu i w Rzymie, to tylko dlatego, że zawsze postępowały z umiarkowaniem i godnością, wstrzymywały się od wszelkiego gwałtu, ale i od poświęcenia siebie samych w ofierze.

Mowę ministra przyjęto w centrum i na prawicy hucznymi oklaskami.

Po przemowie dep. Murriego Izba w imiennem głosowaniu 169 głosami przeciw 53 odrzuciła porządek dzienny, potępiony przez rząd.

— Otwarcie Sejmu finlandzkiego nastąpi w dniu 1 czerwca. Prasa finlandzka nawołuje wszystkie stronnictwa do jedności.

— Rossyjskie ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do generał-gubernatorów zapytanie, czy i jakie organizacye syonistyczne znajdują się w obrębie danego kraju, polecając zarazem zamknąć wszelkie takie organizacye.

Członkom Rady państwa rozesłano memoryał p. Chanienki, poświęcony krytyce projektu zmiany ordynacyi wyborczej w 9-ciu guberniach Zachodnich. Autor uważa projekt prawicy za bezpodstawny i szkodliwy pod względem politycznym. Jest to już drugi identyczny memoryał, wychodzący z samej Rady państwa. Pierwszy złożył p. Hipolit Korwin-Milewski.

— W Hadze oficyalnie ogłoszono w ubiegłą sobotę wyrok sądu rozjemczego w sprawie zajścia w Casablanca. Według wyroku sekretarz niemieckiego konsulatu w Casablanca niesłusznie chciał wsadzić na niemiecki okręt dezerterów z francuskiej legii cudzoziemskiej, którzy nie byli niemieckimi poddanymi i przez to dopuścił się przewinienia. Niemiecki konsul i inni funkcyonaryusze konsulatu nie są za to odpowiedzialni, ale konsul przez podpisanie wysłanego do Berlina doniesienia popełnił przeoczenie. Niemiecki konsul w tych okolicznościach nie miał prawa dawać ochrony dezerterom, ale z drugiej strony niesłusznie też francuski dowódca wojskowy nie uszanował ochrony, rozciągniętej nad zbiegami w imieniu konsula niemieckiego. Podniesionych pretensyj nie uwzględniono.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Krakowskie Towarzystwo rolnicze.

Kraków, 24 maja. *(Tel. pryw.)*. Po nabożeństwie w kościele św. Marka rozpoczęło się o godzinie 10 przed południem zebranie ogólne Towarzystwa rolniczego krakowskiego. Na zebraniu byli obecni P. Namiestnik dr. Michał Bobrzyński, oraz delegat Ministerstwa rolnictwa, radca Dworu Struszkiewicz. Przybyli delegaci Towarzystw rolniczych okręgowych z całej zachodniej części kraju, więksi i średni właściciele, księża i włościanie. Przybyli też delegaci pokrewnych instytucyj, między nimi galic. Tow. gospodarskiego.

Obrady zagaił prezes Zdzisław hr. Tarnowski. Przedstawił on klęskę rolniczą zeszłego roku i podziękował P. Namiestnikowi za wydatną pomoc dla nawiedzonych nieszczęściem rolników. (Oklaski). Podniósł, że obrony przed klęskami szukać winni rolnicy w samopomocy. Dalej skreślił działalność komitetu Tow. rolniczego w roku zeszłym dla rolników, wyraził żal z powodu ustąpienia p. Brykczyńskiego ze stanowiska prezesa gal. Tow. gospodarskiego i wniósł zamianowanie go członkiem honorowym Towarzystwa.

Wniosek ten przyjęto przez aklamacyę.

Prezes wyraził nadzieję, że nowy prezes, p. Kazimierz Laskowski będzie utrzymywał takie same dobre stosunki i łączność z krakowskiem Towarzystwem, jak jego poprzednik.

Prezes poświęcił zmarłym członkom żałobne wspomnienie, poczem przystąpiono do porządku dziennego.

Kraków, 24 maja. *(Tel. pryw.)*. W uroczystości, którą urządza Uniwersytet Jagielloński ku czci ustępującego z katedry Stanisława hr. Tarnowskiego, weźmie także udział P. Minister Galicyi, dr. Dulęba.

Kraków, 24 maja. *(Tel. pr.)*. Wczoraj odbył się przy pięknej pogodzie i bardzo licznym udziale uczestników, zwłaszcza z kół sportowych i wojskowych, „siódmy konkurs hippiczny i wyścigi myśliwskie, urządzone przez galicyjski klub jazdy panów w Krakowie.

W popisie w jeździe konnej oraz braniu przeszkód otrzymali: Pierwszą nagrodę honorową Najj. Pana porucznik 12 p. dragonów Wiktor Brabec; 2) nagrodę Najd. Arcyksięcia Fryderyka major 6 p. honwedów huz. hr. Jan Łubieński; 3) nagrodę 1 p. ułanów kapitan 42 p. art. poln. Ulbricht; 4) nagrodę hr. Stanisława Siemieńskiego-Lewickiego porucznik 13 p. uł. Hubert Brabec; 5) nagrodę 12 pułku dragonów rotmistrz 1 p. ułanów Kawecki.

W popisie w skokach na koniu przez przeszkody pierwszą nagrodę Najd. Arcyksięcia Franciszka Ferdynanda otrzymał porucznik 2 p. uł Ulenіecki. Drugą nagrodę generał-inspektora Brudermanna rotmistrz 2 p. uł. hr. Dobrzensky. Trzecią nagrodę (gen. porucznika Böhma Ermolli 1) otrzymał porucznik 12 p. drag. Wiktor Brabec. Czwartą nagrodę 2 pułku ułanów podporucznik 2 p. uł. hr. Kuenburg. Piątą nagrodę Aleksandra hr. Wodzickiego porucznik 5 pułku ułanów Guilcher.

W jeu de barre pierwszą nagrodę 3 pułku dragonów otrzymał porucznik 12 p. drag. Wiktor Brabec, drugą nagrodę Jana bar. Goetza-Okocimskiego major 6 p. honwedów huzarów hr. Łubieński.

W wyścigu myśliwskim (4.000 metrów) biegały 4 konie. Pierwszy był „Maculani“ porucznika 12 p. drag. Hirscha, który otrzymał nagrodę honorową Najd. Arcyksięcia Karola Franciszka Józefa. Drugi był „Tommy“, jeździł porucznik W. Brabec Trzeci „Felcia“. Czwarty „Konversation“. Totalizator za 10 — 38.

Prognoza na jutro.

Wiedeń, 24 maja. Prognoza na 25 maja. W Galicyi wschodniej i zachodniej: Zmiennie, pochmurno, mierne wiatry, skłonność do burz.

Wiedeń, 24 maja. P. Minister oświaty hr. Stürgkh wyjechał do Krakowa, dokąd przybył dziś o godz. 2·45 po poł.

Wiedeń, 24 maja. Dziś otwarto posiedzienie konstytuujące IX. kongresu mieszkań w obecności przedstawicieli władz i delegatów różnych miast.

Goeding, 24 maja. P. Minister rolnictwa Braf wczoraj zwiedził wystawę hodowli wina oraz morawsko-polską wystawę dzieł sztuki i wyraził się o nich bardzo pochlebnie.

Rzym, 24 maja. Papież przyjął wczoraj 500 pielgrzymów austryackich, przybyłych tutaj z okazyi kanonizacyi Hofbauera; podczas przyjęcia obecni byli także kardynał Gruscha, biskup z Trydentu i i. Biskup tryesteński odczytał poddańczy adres kleru i katolików austryackich. Papież dziękował za wyrażone uczucia, wezwał obecnych, aby zawsze wierni pozostali Kościołowi i udzielił im błogosławieństwa, zaznaczył również, że modli się o szczególne błogosławieństwo dla Cesarza Franciszka Józefa.

Wenecya, 24 maja. Carowa wdowa Marya Fedorowna wyjechała wczoraj wieczorem na dworzec; odprowadziła ją królowa angielska.

Sofia, 24 maja. Poseł austro-węgierski hr. Valsassina wręczył wczoraj królowi swoje pismo uwierzytelniające. W przemowie swej poseł podniósł żywe zainteresowanie Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa i Rządu austro-węgierskiego rozwojem Bułgaryi, której król na drodze roztropnej i pokojowej dopomógł do uzyskania ogólnego uznania niezawisłości. Poseł zapewnił o szczerej, prawdziwej przyjaźni swego Monarchy i wyraził przekonanie, że węzły łączące oba Państwa, w przyszłości jeszcze się zacieśnią.

Król Ferdynand w odpowiedzi dziękował za uprzejme słowa, oświadczył, że i on żywi te same pragnienia co do utrwalenia węzłów przyjaźni, i że z wszelką gotowością poprze w tym kierunku usiłowania posła. Wreszcie prosił król, aby poseł zapewnił Najj. Pana Cesarza Franciszka Józefa o jego, króla Ferdynanda, najszczerszem uwielbieniu.

Londyn, 24 maja. Do *Timesa* donoszą z Teheranu: Rossya za kilka dni da rządowi perskiemu zaliczkę 100.000 funtów. Jako poręke obejmie Rossya kontrolę ceł.

Położenie w Królestwie Polskiem i w Rossyi.

Petersburg, 24 maja. *(Tel. pryw.)*. Wobec tego, że Rada państwa zgodziła się na odesłanie do komisyi projektu antipolskiego o ograniczeniu praw wyborczych Polaków na Litwie i Rusi, członek Rady państwa, Korwin Milewski, składa swój mandat.

Petersburg, 24 maja. *(Pet. Ag.)* Członek Rady państwa Korwin-Milewski zawiadomił prezydenta Rady państwa, że z powodu niedawno w Radzie postawionego wniosku co do zmiany ordynacyi wyborczej w 9 zachodnich guberniach, składa swój mandat.

Petersburg, 24 maja. *Słowo* donosi, ze źródła kompetentnego, że wskutek energicznych przedstawień generał-gubernatora Skałłona sprawa opróżnienia fortec w Królestwie Polskiem pozostaje jeszcze w zawieszeniu i będzie przekazana osobnemu komitetowi strategicznemu.

Petersburg, 24 maja. *(Pet. Ag.)*. Na obrady delegatów Zjazdu słowiańskiego przybyli posłowie czescy: Klofacz, Kramarz, Scheiner, Preiss i Durich; Chorwat Tresic-Pavičic; Polacy Dmowski i Rydygier; Bułgarzy Bobcew i Łukanow. Gości powitali na dworcu prezes klubu politycznego Krassowski, hr. Bobriński i inni.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 24 go maja 1909. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse)*. Godzina 2 minut 30. Akcye austryackiego Zakładu kredytowego 637·25, Akcye węgierskiego Zakładu kredytowego 749·75, Akcye Anglobanku 299·50, Akcye Unionbanku 548·—, Akcye Länderbanku 450·25, Akcye Bankvereinu 527·75, Akcye Bodencredit 1095·—, Akcye galicyjskiego Banku hipotecznego 599·—, Akcye kolei państwowych 719·50, Akcye kolei Południowej 107·75, Akcye kolei Elbethal 464·—, Akcye kolei Północnej 5395·—, Akcye kolei czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 648·—, Akcye Rima Muranyi 573·50, Akcye praskiego Towarzystwa żelaz. 2570·—. Akcye Fabryki broni 648·—, Akcye Tureckie tytoniowe 353·50, Akcye Galicyjsko-karpackiego Towarzystwa naftowego 585·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi —·—, Renta majowa 96·45, Austryacka Renta koronowa 96·35, Węgierska Renta koronowa 93·20, 56-letnie Listy Towarzystwa kredytowego ziemskiego 95·—, 4-prc. Listy Banku hipotecznego 94·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 99·75, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Listy Banku krajowego 94·90, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 100·35, 4-procentowe Galicyjskie obligacye propinacyjne 98·20, 4-prc. Galicyjska pożyczka krajowa z 1893 r. 95·50, 4-prc pożyczka m. Lwowa 93·70, Losy tureckie 187·50, Marki 117·26, Rubel 253·18, 5-prc. Rossyjska pożyczka z r. 1906 99·85.

Usposobienie bez ochoty z powodu braku zewnętrznej podniety. Tylko akcye kolei państwowych przejściowo ożywione.

Odpowiedzialny redaktor:

Adam Krechowiecki.

NADESŁANE.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 24 maja 1909.

Hotel George'a.

PP. hr. W. Młodecki z Monasterzysk, hr. J. Korytowski z Płotycz, hr. N. Łubieńska z Krakowa, A. Krzysztofowicz z Bukowiny, Z. Mochnacki z Toustoług, S. Świerzawski z Dolhobyczowa, K. Sulatycki z Siemianówki, B. Czajkowski z Koralówki, L. Cwikliński z Wi:dnia.

Hotel Europejski.

PP. W. Jocz z Przemyśla, hr. K. Krasicki z Rossyi, A. Bereżnicka z Rossyi.

Hotel Victoria.

PP. E. Zaleski ze Zborowa, T. Wojtuń z Sanoka.

Hotel Sans-souci.

PP. ks. J. Szalajko z Drohobycza, dr. F. E. Eltz z Wiednia.

CENNIK
lwowskiej izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 24 maja

	płacą		żądają	
	waluta koron.			
	K	h	K	h
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	595	—	605	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	390	—	400	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	562	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	410	—	—	—
II. Listy zastawne za 100 kor				
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109	60	110	20
„ „ „ 4½ pr. „ los w 50 l	99	10	99	80
„ „ „ 4 pro. „ 60 l. po 200 k.	93	70	94	40
„ kra 4½ pr. „ los w 51 l.	100	—	100	70
„ „ 4 pr. „ los w 57 l.	94	50	95	20
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisya)	96	60	—	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41½ lat	96	—	—	—
4 pr. los w 56 lat	94	80	95	30
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97	80	98	50
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	—	101	70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—	—	—
„ „ „ 4½ pr. (3 em.)	99	90	100	60
„ „ „ 4 pr. (4 em.)	94	30	95	—
Kol. lokalne ditto 4 pr.	94	30	95	—
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	50	96	20
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	91	50	92	20
„ „ 4 komun.	93	30	94	—
„ szkolna kraj. 4 pr. z r. 1908	94	50	95	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	100	—	110	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	30	11	38
20 frankówka	19	04	19	20
100 rubli rossyjskich srebrnych	251	50	253	50
„ „ papierowych	252	—	254	—
100 marek niemieckich	117	—	117	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 22 maja 1909.

A. Ogólny dług państwa.	płacą	żądają
Jednolity dług państwa w banknot.		
maj-listopad	96·50	96·70
styczeń-lipiec	96·45	96·65
Jednolity dług państwa w srebrze		
luty-sierpień	99·45	99·65
kwiecień-październik	99·55	99·75
Koronowa waluta.		
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3·2 pr.	—·—	—·—
„ „ 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	160·—	164·—
„ „ „ 1860 po 100 zł. 4 pr.	220·—	226·—
„ „ „ 1864 po 100 zł.	285·—	—·—
„ „ „ 1864 po 50 zł.	285·—	—·—
Listy zast. domen państ. po 120 zł. 5 pr.	288·—	290·—
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	117·40	117·60
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96·40	96·60
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95·95	96·95
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116·20	117·20
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	455·—	459·—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	118·60	119·60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye)	96·—	97·—
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	95·90	96·90
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	104·—	—·—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—·—	—·—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97·—	98·—
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96·70	97·70
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pro.	97·20	98·20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pro. (sr.)	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pro.	97·50	98·50
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pro.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pro.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1898, 4 pro.	97·10	98·10
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pro.	97·—	98·—
Kol. bukowińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95·—	96·—
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96·—	97·—
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	95·80	96·80
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	116·60	118·60
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	100·40	109·60
„ „ „ w wal. kor. 4 pr.	—·—	—·—
„ obl. pr. regul. Cisy 4 pro.	145·25	149·25
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	202·25	208·35
„ „ „ 50 zł. (100 kor.)	202·—	208·—
Koronowa waluta.		
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii	94·35	95·35
Węgier za 100 zł. 4 pr	93·90	94·90
F. Inne publiczne pożyczki.		
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	103·20	—·—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	94·85	95·85
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	101·15	102·15
Gal. poż. kr. z roku 1893 4 pr.	95·25	96·25
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97·60	98·60
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	91·80	92·80
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—·—	—·—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	94·25	101·25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	185·05	189·05
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)		
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	100·50	101·50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l 4 pr.	95·50	96·50
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	276·—	284·—
„ „ „ „ 1889 3 pr.	[illegible]	217·75
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr.	101·—	102·—
„ „ „ „ „ 4 pr.	94·50	95·50
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109·75	110·25
„ „ „ „ los 50 l. 4½ pr.	99·25	99·75
„ „ „ „ „ 60 l. 4 pr.	94·—	95·—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	94·60	95·50
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	95·10	96·10
„ „ „ 4 pr. stara	95·25	96·25
Banku kraj. dla Galicyi i Lodomeryi 4½ pr. 51½ lat zwrotne	100·—	100·70
Banku krajowego oblig. komun. I emisya 43 lat 4½ pr.	100·—	101·—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	94·50	95·50
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	98·50	99·50
„ „ „ 50 lat w. k. 4 pr.	98·75	99·75
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	112·50	113·50
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr	112·50	113·50
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	89·20	90·20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94·80	95·80
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—·—	—·—
Węg. gal. kol. em. 1872 za 200 zł. 5 pr.	102·—	103·—
„ „ „ „ 1886 „ 4 pr.	98·75	—·—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Bazilica) 5 zł.	21·40	23·40
Zakład kred. dla handl. i przem. 100 zł.	492·—	502·—
Clary 40 zł. m. k.	155·—	165·—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	110·—	—·—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	108·—	—·—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	70·—	76·—
Koronowa waluta.		
Palfy 40 zł. m. k.	202·—	212·—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	51·90	56·90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	30·75	34·75
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	67·50	73·50
Salma 40 zł. m. k.	254·50	264·50
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	105·—	—·—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	301·—	302·—
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3435·—	3440·—
Zakł. kred. dla handlu i przem.	6?7·75	6?8·75
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	750·—	751·—
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	604·—	605·—
Galic. banku hip. 200 zł.	599·—	600·50
„ „ dla han. i przem. 200 zł.	395·—	400·—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	450·25	451·25
„ Austro-węg. 1400 kor.	1771·—	1780·—
„ Związku (Unionbank) 200 zł.	548·75	549·75
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	244·50	245·50
Żywnostenska banka 100 zł.	244·—	244·50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	416·—	450·—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	396·—	420·—
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk.	5380·—	5430·—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	400·—	404·—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	555·—	561·50
„ Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	345·—	355
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	926·—	932·—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	717·—	720·—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	586·—	592·—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	643·50	644·50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2577·—	2587·—
Schodnicy 500 kor.	450·—	454·—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	352·50	364·—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	389·—	392·—
N. Weksle.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	—·—	—·—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239·62½	239·8250
Paryż za 100 franków	95·22½	95·40
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	252·37½	252·75
Niemieckie banki	117·22½	117·42½
Włoskie banki	94·62½	94·82½
Francuskie banki	—·—	—·—
Szwajcarskie banki	95·20	95·40
O. Waluty.		
Dukat cesarski	11·33	11·37
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—·—	—·—
20-frankówka	19·03	19·06
20-markówka	23·47	23·51
Rossyjski półimperyał	—·—	—·—
Niem. banknoty za 100 marek	117·20	117·40
Włoskie banknoty za 100 lir.	94·60	94·80
Ruble	2·52¼	2·53¼

DZIENNIK URZĘDOWY.

Licytacye.

L. cz. E. 1442/8 (4) (4975 3—3)

Zobowiązany Ilko Kałyn w Słobódce bolsz.

Edykt licytacyjny.

Na żądanie Eisiga Schreiera w Bolszowcach, odbędzie się dnia 14 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 9, licytacya całej realności lwh. 135 ks. gr. gm. kat. Słobódka bolszowiecka wraz z przynależnościami wedle protokołu oceni:nia z dnia 30 grudnia 1908 l. cz. E. 1442/8 (2).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 220 kor.

Najniższa cena wynosi 146 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t.. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 9.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

Wyznaczenie terminu licytacyjnego należy zanotować na karcie ciężarów wykazu hipotecznego dla wzmiankowanej nieruchomości.

Tytułem dalszych kosztów przyznaje się wierzycieli kwotę 9 kor. 64 hal.

Zarazem wzywa się wierzyciela by do dni 3 złożył w tus. księdze pieniężnej kwotę 21 kor. 50 hal. na koszta inseracyi a to pod rygorem zastanowienia egzekucyi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Bolszowce, dnia 5 maja 1909.

L. cz. E. 1824/8 (4) (4972 2—3)

Edykt licytacyjny.

Dnia 11 czerwca 1909 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34 licytacya całej realności lwh. 201 i 8/12 części realności lwh. 191 ks. gr. gminy Stróże wielkie.

Nieruchomość objęta lwh. 201 gm. Stróże wielkie wystawiona na licytacyę jest oceniona na 100 kor., zaś 8/12 części realności lwh. 191 ks. grt. gm. Stróże wielkie na 800 kor.

Najniższa cena wynosi odnośnie do lwh. 201 kwotę 66 kor. 66 hal., zaś odnośnie do 8/12 lwh. 191 kwotę 533 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sanok, dnia 24 kwietnia 1902.

L. cz. E. 3574/7 (9) (5070 2—3)
Edykt licytacyjny.

Dnia 17 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. V., odbędzie się licytacya a) 15/30 części realności obj. lwh. 154 gm. Korasa, b) 14/15 części realności obj. lwh. 756 gm. Kozara, wraz z przynależnościami ad b) składającemi się z 50 m. płotu.

Nieruchomości te wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) na 907 kor., ad b) na 2210 kor., przynależności zaś na 50 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 604 kor. 67 hal., ad b) 1506 kor. 67 hal., czyli razem 2111 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Bursztyn, dnia 15 maja 1909.

L. cz. E. IX. 402/9 (7) (5127 1—3)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Maryanny Korzonkowej zastąpionej przez adw. dr. Józefa Skąpskiego w Krakowie, odbędzie się dnia 25 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym przy ul. św. Jana l. 22, w biurze Nr. 44 w Krakowie, licytacya reaności a) lwh. 6 ks. gr. gm. Rząska, składającej się z prc. bud. lk. 60 i stojącego na niej domu murowanego parterowego dachówką krytego Nr. 6 oznaczonego, stodoły i piwnicy murowanej z ogrodem i 19 parcel gruntowych o łącznym obszarze 8 morgów 67 sążni i przynależnościami, składającymi się z trzech sztuk bydła, dwu koni, uprzęży, dwu wozów, sieczkarni, pługa, pary bron i ekstyrpatora.

b) lwh. 195 gm. Rząska, składającej się z prc. gr. lk. 575/2 i 576 o łącznym obszarze 450 m. kwadr.

Nieruchomość ad a) wystawiona na licytacyę jest oceniona na 11.990 kor., przynależności zaś na 838 kor., nieruchomości ad b) na 45 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 8618 kor. 68 hal., ad b) 30 kor., poniżej tejceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katatralny, protokoły oceienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 44.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.

Kraków, dnia 9 kwietnia 1909.

L. cz. E. 202/9 (3) (5156)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Pinkasa Spinnera w Żurawnie odbędzie się dnia 8 czerwca 1909 o godz. 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I. Żurawnie licytacya:

a) połowy realności lwh. 754 gminy Lubsza;

b) całej realności lwh. 868 gminy Lubsza;

c) całej realności lwh. 685 gminy Lubsza.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 10 kor., ad b) na 100 kor., ad c) na 1820 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 6 kor. 66 hal., ad b) 66 kor. 66 hal., ad c) 1213 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta, (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. I.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Żurawno, dnia 7 maja 1909.

L. cz. E. 2858/8 (13) (5143)
Edykt licytacyjny.

Dnia 8 czerwca 1909 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 5 sądu tutejszego licytacya:

1. 1/2 z 25 lwh. 1553 gm. Lipica górna obejmującego pb. lk. 551 i gr. 3446/3, 3447 2;

2. lwh. 1437 tej gminy obejmującego pgr. lk. 4375/2 i 4376/5;

3. lwh. 897 tej gminy obejmującego pb. lk. 490 i gr. 4393 58, 4395/27, 4396 24;

4. 2/3 lwh. 1099 tej gminy obejmującego pgr. lk. 4393/5.

Cena najniższej oferty wynosi ad 1. 1232 kor. 67 hal., ad 2. 513 kor. 34 hal., ad 3. 2513 kor. 34 hal., ad 4. 533 kor. 34 hal.

Warunki lilytacyjne i odnośne dokumenta, przejrzeć można w sądzie w biurze Nr. 5.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy.

Rohatyn, 11 kwietnia 1909.

L. cz. E. 1575/8 (21) (5137)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Izraela Scherza z Kopyczyniec odbędzie się dnia 15 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 6 licytacya 1/6 części realności obj. lwh. 219 gminy Postołówka (zagroda włościaściańska Nr. d. 193).

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1638 kor. 33 hal.

Najniższa cena wynosi 1092 kor. 22 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postopowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kopyczyńce, dnia 11 maja 1909.

L. cz. E. 1913/8 (7) (5103)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Henryka Rozmaryna, właściciela realności w Dąbiu, zastąpionego przez adw. dr. Leona Reinera w Krakowie ulica Grodecka l. 3, odbędzie się dnia 25 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16 w Brzesku licytacya realności lwh. 138 gm. Brzesko, składającej się z kamienicy parterowej, podwórza i komórki.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 9100 kor., przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 4565 kor., wadyum 913 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, prokoły ocenienia i t. d.), może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 16.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzesko, dnia 1 maja 1909.

L. cz. E. 353/9 (3) (5024)
Edykt licytacyjny.

Dnia 1 lipca 1909 o godz. 9 rano odbędzie się w sądzie tutejszym biuro Nr. 18, licytacya 1/12 części realności lwh. 963 gm. Turka z pola się składającej.

Wartość szacunkowa 112 kor.

Najniższa oferta 75 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 18.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Gwoździec, dnia 11 maja 1909.

L. cz. E. 380/9 (5) (5155)
Edykt licytacyjny.

Dnia 24 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, odbędzie się licytacya realności obj. lwh. 1088 gm. kat. Lubianki niższe wraz z przynależnościam.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę jest oceniona na 2364 kor.

Najniższa cena wynosi 1576 koron, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 24 kwietnia 1909.

L. cz. E. 354/9 (5) (5154)
Edykt.

Dnia 24 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14, licytacya realności obj. lwh. 960 gm. Zbaraż, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 5090 kor.

Najniższa cena wynosi 2545 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 14 maja 1909.

L. cz. E. 180/9 (5) (5132)

Na żądanie Izaka Eichensteina w Bóbrce odbędzie się dnia 2 czerwca 1909 o godzinie 8 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacya realności lwh. 161 gminy Wodniki objętej, składającej się z 11 ar. 03 m. kwadr. pola ornego, 9 ar. 58 m. kwadr. łąki, 76 m. kwadr. pastwiska i 27 ar. 91 m. kwadr. lasu.

Nieruchomości wystawione na licytacyę, są ocenione na 450 kor.

Najniższa cena wynosi 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bóbrka, 10 kwietnia 1909.

L. cz. E. 332/9 (6) (5146)
Edykt licytacyjny.

Na żądanie Józefa Birna, odbędzie się dnia 24 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacya realności lwh. 151 ks. gr. gm. kat. Łopuchowa objętej.

Realność ta jest wiejską i składa się wyłącznie z gruntu ornego.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1370 kor.

Najniższa cena wynosi 914 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 34.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sadu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ropczyce, dnia 7 maja 1909.

L. cz. E. 2959/8 (3) (5140)

Na żądanie Dawida Oleskera z Dunajowa odbędzie się dnia 15 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V. licytacya realności lwh. 1105 ks. gr. gminy Dunajów Dawida Oleskera w 3/6 cz., Szczepana Panenko w 1/7 części, Racheli Zimmer w 1/7 części, nielet. Szczepana, Ludwika i Anieli Włodków w 2/7 częściach własnej, a to celem zniesienia współwłasności.

Nieruchomość ta jest oceniona na 450 koron.

Cena wywołania a zarazem najniższa cena wynosi kwotę 300 kor. poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. V.

Wierzycielom na zlicytować się mającej realności hipotecznie zabezpieczonym pozostaje ich prawo zastawu bez względu na kwotę przetargu.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Przemyślany, dnia 15 kwietnia 1909.

L. cz. E. 142/9 (5) (5150)
Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 19 czerwca 1909 o godzinie 9 z rana licytacya realności lwh. 246, 130, 143 gminy Kostrze składających się z samych parcel gruntowych o łącznym obszarze 3 morgi 1099 s.².

Realność oceniona na 2379 kor.

Cena wywołania 1586 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 10 maja 1909.

L. cz. E. 25/9 (6) (5149)

Edykt.

W tutejszym sądzie odbędzie się dnia 19 czerwca 1909 o godzinie 9 z rana licytacya realności lwh. 157, 34, 215, 236 gminy Korabniki objętych, składających się z domu drewnianego i przeszło 2 morgów gruntu.

Realność oceniono łącznie na 1420 kor.

Cena wywołania 953 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skawina, dnia 10 maja 1909.

L. cz. E. 3850/8 (14) (5114 1—3)

Edykt licytacyjny.

Na żądanie p. Majera Kornblüh bankiera w Stanisławowie, zastąpionego przez adw. p. dr. M. Schönfelda we Lwowie odbędzie się dnia 24 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. IV. we Lwowie licytacya 1/3 części realności objętych lwh. 835, 836 i 837 ks. gr. gm. Zamarstynów t. j. p. gr. 229/3, 230/24, 229/4, 230/25, 229,5 i 230 26 łąki zajętych pod budynki fabryczne trzy, dwu i jednopiątrowe, tudzież parterowe, stajnię, szopę, portyczówkę i basen wraz z przynależnościami, składającemi się z urządzenia fabrycznego.

Jedna trzecia część nieruchomości tych wraz z przynależnościami wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 109.934 kor. 60 hal.

Najniższa cena wynosi 54.967 kor. 30 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oszacowania i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.

Lwów, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. E. 118/9 (6), E. 236/9 (6), E. 353/9 (8), E. 458/9 (6), E. 626/9 (14), E. 803/9 (5), E. 1021/9 (5) (5104)

Edykt licytacyjny.

W sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6 odbędzie się licytacya każdocześnie o godzinie 10 przed południem:

A) dnia 30 czerwca 1909:

1. a) realności lwh. 92 ks. gr. gm. kat. Lubień mały, składającej się z łąki i gruntów ornych obszaru 1 ha 31 ar. 93 m² ocenionej na 400 kor.;

b) realności lwh. 202 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z domu murowanego, budynków gospodarczych i gruntów obszaru 12 ar. 48 m² ocenionej na 5150 kor. wraz z przynależnościami, składającemi się z inwentarza żywego i martwego ocenionemi na 617 kor.;

c) realności lwh. 370 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z gruntów ornych i łąki obszaru 1 ha 21 ar. 50 m² ocenionej na 1710 kor.;

2. a) połowy realności lwh. 32 ks. gr. gm. kat. Kamienobród, Hryńka Dmytryka własnej, składającej się z gruntów ornych i łąk obszaru 1 ha 94 ar. 82 m² ocenionej na 530 kor.;

b) połowy realności lwh. 437 ks. gr. tej samej gminy Hryńka Dmytryka własnej, składającej się z 3 domów, stodoły i gruntów obszaru 23 ar. 70 m², ocenionej na 600 kor. wraz z przynależnościami, składającemi się z pary koni, wozu, sani i pługa ocenionemi na 255 kor.;

3. realności lwh. 540 ks. gr. gm. kat. Lubień wielki, składającej się z ogrodu i gruntów ornych obszaru 2 ha 20 ar. 85 m² ocenionej na 3085 kor.

B) dnia 2 lipca 1909:

4. realności lwh. 111 ks. gr. gm. kat. Wołczuchy objętej, składającej się z 2 stodół, oraz gruntów ornych i łąk obszaru 67 arów 56 m² ocenionej na 830 kor.;

5. 7/8 części realności lwh. 876 ks. gr. gm. kat. Gródek Jagielloński, składającej się z domu, szopy, gruntu budowlanego i ogrodu łącznego obszaru 24 ar. 17 m² Bartłomieja Kłosińskiego własnych, ocenionych na 2548 kor. wraz z przynależnościami, składającemi się z drzew owocowych, ocenionemi na 50 kor. 75 hal.;

6. realności lwh. 318 ks. gr. gm. kat. Bratkowice objętej, składającej się z gruntu podbudowlanego obszaru 1 ar. 42 m² i chaty, ocenionej na 400 kor.;

7. a) realności lwh. 134 ks. gr. gm. kat. Haliczanów, składającej się z budynku mieszkalnego, oraz przybudowanej stajni i wozowni i gruntów obszaru 1 ha 59 ar. 86 m², ocenionej na 2289 kor. wraz z przynależnościami, składającemi się ze studni, inwentarza żywego i martwego, ocenionemi na 124 koron;

b) 2/12 części realności lwh. 282 ks. gr. tej samej gminy, składającej się z pastwiska obszaru 94 m² Wasyla Piłata własnych, ocenionych na 12 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi:

ad 1. a) 266 kor. 66 hal., b) 3844 kor. 66 hal., c) 1140 kor.;

ad 2. a) 353 kor. 32 hal., b) 570 kor.;

ad 3. 2056 kor. 66 hal.;

ad 4. 553 kor. 32 hal.;

ad 5. 1732 kor. 50 hal.;

ad 6. 200 kor.;

ad 7. a) 1608 kor. 66 hal., b) 8 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalna, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Gródek Jag., dnia 10 maja 1909.

Upadłości.

L. cz. S. 1/9 (2) (5124 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku Izraela Siibera kupca w Stryju.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. radcę sądu krajowego Buczyńskiego, zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Emila Polturaka adwokata w Stryju.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 1 czerwca 1909, godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 136 przedłożyli dokumenta, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzyciele konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 16 sierpnia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 13 września 1909, godzinę 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 16 maja 1909.

L. cz. S. 2/9 (2) (5125 1—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Stryju zezwolił na otwarcie konkursu do majątku masy spadkowej Abrahama Goldberga w Stryju.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę sądu krajowego Buczyńskiego zaś tymczasowym zawiadowcą masy dr. Emila Polturaka adw. w Stryju.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 7 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 136 przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, przedstawili swoje wnioski względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy oraz przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić z roszczeniami jako wierzyciele konkursowi, ażeby swe roszczenia, chociażby co do nich spór już był w toku, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 16 sierpnia 1909, a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 13 września 1909 godz. 9 przed południem w tymże sądzie wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzyciele, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby, swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Wierzyciele, którzy nie mieszkają w Stryju lub w pobliżu, mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika dla doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego, w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Stryj, dnia 21 maja 1909.

L. cz. S. 3/9 (6) (5122)

Ogłoszenie.

W konkursie Chaima Reicha w Ulanowie na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana Mozesa Rappaporta kupca w Tarnowie, zastępcą zaś jego ustanowiono pana Eliasza Kanarka dzierżawcę dóbr w Zaleszanach.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.

Rzeszów, dnia 1 maja 1909.

L. cz. S. 3/9 (24) (5153)

Ogłoszenie.

W konkursie Chaima Reicha kupca w Ulanowie wskutek wniosku zarządcy masy i wierzycieli z powodu przypadających Zielonych świąt żydowskich odwołuje się wyznaczoną na dzień 25 maja 1909 audyencyę likwidacyjną a równocześnie wyznacza się takową na dzień 2 czerwca 1909 o godzinie 10 przed południem.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Ulanów, dnia 21 maja 1909,

Konkursa.

L. 6739/pr. (5009 2—3)

Konkurs.

W celu obsadzenia jednej posady kancelisty policyi w XI. klasie rangi z systemizowanymi poborami w etacie c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie rozpisuje się konkurs z terminem do 10 czerwca 1909.

Ubiegający się o tę posadę winni wnieść swe podania zaopatrzone w dowody kwalifikacyi i znajomości języków krajowych w drodze właściwej do Prezydyum c. k. Dyrekcyi policyi w Krakowie.

Posada kancelisty nadaną będzie w myśl ustawy z dnia 19 kwietnia 1872 Dz. p. p. Nr. 60 przed innymi ukwalifikowanymi wysłużonym podoficerom zaopatrzonym w certyfikaty, o ile nie będą ubiegać się o nią kompetenci z kategoryi urzędników państwowych.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 5 maja 1909.

L. 616/09 (4946 2—3)

Konkurs.

Wydział Rady powiatowej w Kosowie rozpisuje konkurs na posadę lekarza okręgowego z siedzibą w Pistyniu; do tego okręgu sanitarnego należą sześć gmin i tyleż obszarów dworskich, mianowicie: Pistyń, Szeszory, Prokurawy, Brustury, Chomczyn i Mykietyńce.

Płacę roczną ustanowiono na kwotę 1200 kor. i ryczałt na objazdy w rocznych 800 kor.

Obowiązki lekarza okręgowego określa instrukcya wydana przez c. k. Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym we Lwowie, mianowicie § 14 rozp. wykonawczego dla ustawy z 2 lutego 1891 Dz. ust. rozp. kraj Nr. 82, oraz z dnia 12 czerwca 1897 Dz. ust. kraj. Nr. 36.

Lekarz okręgowy ma obowiązek utrzymywania apteki domowej i spełnianie czynności w ambulatoryum w razie utworzenia go w siedzibie tego okręgu.

Ubiegający się o tę posadę winien wnieść należycie udokumentowane i ostemplowane podanie do Wydziału powiatowego w Kosowie najpóźniej w dniu 15 czerwca 1909 i wykazać, że posiada następujące warunki:

1. prawo obywatelstwa austryackiego,
2. dyplom doktora medycyny, uprawniający do wykonywania praktyki lekarskiej,
3. dowody znajomości leczenia chorób skórnych i wenerycznych,
4. nieskazitelny charakter,
5. znajomość języków krajowych,
6. praktykę najmniej dwuletnią w zawodzie lekarskim,
7. nie przekroczony wiek 40 lat,
8. dostateczną fizyczną zdatność.

Podania nieudokumentowane, lub po terminie wniesione, nie będą uwzględnione.

Pierwszeństwo do otrzymania posady będą mieli kandydaci, którzy wykażą się dłuższą praktyką szpitalną na oddziale chorób skórnych i wenerycznych; posady te na razie zostaną nadane prowizorycznie, poczem może nastąpić stabilizacya.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Kosów, dnia 10 maja 1909.

L. 1885/09 (5002 1—2)

Konkurs.

Dnia 21 czerwca 1909 upływa termin do wniesienia podań na 2 posady dozorców więźni przy c. k. Zakładzie kary dla mężczyzn we Lwowie wedle konkursu z dnia 15 maja 1909 l. 1885/09 w „Gazecie Lwowskiej“ ogłoszonego.

C. k. Dyrekcya Zakładu kary.

Lwów, dnia 15 maja 1909.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. II. 183/9 (1) (5031 3—3)

Edykt.

Przeciw Antoniemu Fimiarzowi rolnikowi z Rzuchowa, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Leżajsku przez Dymitra Szegdę gospodarza w Rzuchowie pozew o 545 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 28 maja 1909.

Celem strzeżenia praw pozwanego Antoniego Fimiarza ustanawia się dr. Grychowskiego adw. w Leżajsku kuratorem, który zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Leżajsk, dnia 29 kwietnia 1909.

L. cz. Cw. 1118/9 (2) (4891 3—3)

Edykt.

Przeciw Leibie Hirschfeldowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie przez Towarzystwo bankowe w Leżajsku pozew o 2100 kor., 1800 kor. i 1700 kor.

Na podstawie pozwu wydano wekslowy nakaz zapłaty.

Celem strzeżenia praw Leiby Hirschfelda ustanawia się pana adwokata dr. Różyckiego w Rzeszowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Leiba Hirschfelda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.

Rzeszów, dnia 26 kwietnia 1909.

L. cz. Nc. VI.a612/8 (1) (4847 3—3)

Edykt.

W c. k. Urzędzie podatkowym w Stanisławowie znajdują się w przechowaniu skarbowem następujące depozyta, po których odbiór strony uprawnione od lat trzydziestu nie zgłaszają się, a to złożone kwoty przez:

1. Maryę Teodorowicz 3 kor. 96 hl.,
2. Jonasa Lymne 13 kor. 20 hl.,
3. Ludwika Morawetza 8 hl.,
4. Karola Hausera 2 kor. 33 hl. i 3 kor. 32 hl.,
5. Spiegel Berla et Dunajer 3 kor. 23 hal.,
6. Saula Jung 10 kor.,
7. Zirla Rosenstraucha 2 kor. 7 hl.,
8. Izaka Osterna 2 kor.,
9. Stefana Pasłowskiego 4 kor. 20 hl.

Wzywa się uprawnionych, by do tych depozytów prawa swe w ciągu jednego roku, sześciu tygodni i trzech dni w tut. c. k. sądzie zgłosili i w należyty sposób wykazali, w przeciwnym bowiem razie depozyta te zostaną uznane za przepadłe na rzecz c. k. Skarbu Państwa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddz. VI.

Stanisławów, 20 kwietnia 1909.

L. Prez. 12302 (5115 2—3)

Obwieszczenie.

C. k. wyższy Sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że pan Karol Waniek c. k. notaryusz w Horodence wskutek przyzwolonego reskryptem c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 18 stycznia 1909 L. 615/9 przeniesienia go na urząd c. k. notaryusza w Jarosławiu z dniem 26 maja 1909 z urzędowania w Horodence ustępuje, a dnia 1 czerwca 1909 urzędowanie w Jarosławiu obejmuje.

Lwów, dnia 15 maja 1909.

(5087 2—3)

Ogłoszenie.

Dnia 15 maja 1909 wpisano na listę adwokatów dr. Eugeniusza Oleśnickiego i dr. Adolfa Selcera obu z siedzibą we Lwowie.

Z Wydziału Izby adwokatów.

Lwów, dnia 15 maja 1909.

L. cz. Cg. IX. 127/9 (3) (4849)

Edykt.

Przeciw Sewerynowi Potworowskiemu którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu kraj. cyw. we Lwowie przez Marcelego Antoniego 2 im. Augustyna pozew o 1286 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została pierwsza audyencya na dzień 1 czerwca 1909 o godzinie 8·30 przed południem sala Nr. 31 tut. sądu.

Celem strzeżenia praw Seweryna Potworowskiego ustanawia się pana adw. dr. Kmicikiewicza we Lwowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Seweryna Potworowskiego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy cywilny, Oddział IX.

Lwów, dnia 5 maja 1909.

L. cz. Cb. II. 1219/9 (5078)

Edykt.

Przeciw Alterowi Lettichowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Kosowie przez Abrahama Steina s. Simona w Kosowie pozew o 53 kor. 34 hl.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 14 czerwca 1909 o godzinie 8 rano, sala Nr. II.

Celem strzeżenia praw Altera Letticha ustanawia się pana adwokata dr. Leona Frenkla w Kosowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Altera Letticha w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Kosów, dnia 11 maja 1909.

L. cz. C. II. 66/9 (1) (5148)

Edykt.

Przeciw Stefanowi Skubie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu tut. przez Antoniego Macelneha pozew o 238 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na 2 czerwca 1909 o godzinie 9 rano.

Celem strzeżenia praw Stefana Skuby ustanawia się pana Ilka Skubę w Skałacie, kuratorem.

Tenże urator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Skałat, dnia 15 maja 1909.

L. cz. C. III. 297/9 (1) (5135)

Edykt.

Przeciw Janowi Kalecie, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dukli przez Pawła Drajewicza i spól. pozew o 600 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się rozprawę na dzień 21 maja 1909 o 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jana Kalety ustanawia się pana Józefa Gawła w Dukli, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jana Kaletę w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dukla, dnia 4 maja 1909.

L. cz. C. III. 178/9 (1) (5130)

Edykt.

Przeciw Eliasowi Nessel, Ruchli Lei Nessel i Chaje Rine Nessel, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Malię Nessel pozew o zapłatę 585 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 24 maja 1909 o godzinie 8 rano w b. Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się pana dr. Glasberga, adwokata w Brodach, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Brody, dnia 3 maja 1909.

L. cz. C. I. 368/9 (1) (5128)

Edykt.

Przeciw Józefie Schober przedtem w Sanoku, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Aschera Barbera w Sanoku pozew o 329 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1 czerwca 1909 o godzinie 9 rano w tutejszym sądzie biuro 36.

Celem strzeżenia praw pozwanej ustanawia się pana dr. Weidmana adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Sanok, dnia 18 maja 1909.

L. cz. Cw. II. 675/9 (1) (4855)

Edykt.

Przeciw Sinie Pemperowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu krajowego jako handl. w Krakowie przez Markusa Kleina w Krakowie pozew o 736 kor. 32 hl.

Na podstawie pozwu wydano w dniu 29 marca 1909 nakaz zapłaty do lcz. Cw. II. 675/9 (1).

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana dr. Artura Benisa adwokata w Krakowie, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział II.

Kraków, dnia 29 marca 1909.

L. cz. C. I. 206/9 (2) (5133)

Edykt.

Przeciw Iwanowi Czurma włościaninowi z Komańczy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bukowsku przez Michała Ilków włościanina w Turzańsku pozew o 600 kor. i 20 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 7 czerwca 1909 o godzinie 10 rano, biuro Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Janowskiego adwokata w Bukowsku, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bukowsko, dnia 7 maja 1909.

L. 130.408/08 (5117)

Wezwanie

do egzekutora podatkowego przy c. k. Administracyi podatków (b. e.) we Lwowie Wiktora Kaparowskiego.

C. k. galic. krajowa Dyrekcya skarbu wzywa niniejszem egzekutora podatkowego przy c. k. Administracyi podatków (b. e.) we Lwowie, który dnia 17 sierpnia 1908 po sprzeniewierzeniu pieniędzy podatkowych zbiegł z siedziby urzędu, aby w przeciągu czterech tygodni licząc od dnia ogłoszenia wezwania w części urzędowej „Gazety Lwowskiej“ powrócił do swego miejsca służbowego i zgłosił się do służby w c. k. Administracyi podatków we Lwowie, gdyż w razie przeciwnym jego kontrakt służbowy z dnia 3 grudnia 1896 zostanie uznany za rozwiązany z dniem samowolnego opuszczenia służby.

C. k. krajowa Dyrekcya skarbu.

Lwów, dnia 15 maja 1909.

L. cz. Cw. 319/9 (2) (4856)

Edykt.

Niewiadomemu z miejsca pobytu Iwanowi Draganowi, w sprawie toczącej się przed c. k. sądem obwodowym w Kołomyi przeciw niemu o 483 kor. zpn., ma być doręczoną uchwała z dnia 26 stycznia 1909 liczba czynności Cw. 319/9 (1), którą nakaz zapłaty wydany został.

Ponieważ niewiadomo gdzie Iwan Dragan przebywa, ustanawia się w celu strzeżenia jego praw kuratora w osobie pana dr. Dudykiewicza adwokata w Kołomyi.

Tenże kurator zastępować będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy, Oddział II.

Kołomyja, dnia 17 lutego 1909.

L. cz. C. IV. 75/9 (1) (5139)

Edykt.

Przeciw Michałowi Władyczka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. Sądu powiatowego w Mostach wielkich przez Iwasia Marko rolnika w Kupiczwoli pozew o wpis prawa własności lwh. 454 ks. gr. gm. Kupiczwola.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została ustna rozprawa na dzień 14 czerwca 1909 o godzinie 8 rano w biurze Nr. 6.

Celem strzeżenia praw Michała Władyczki ustanawia się pana dr. Kamma adw. w Mostach wielkich, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Michała Władyczki w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Mosty wielkie, 27 kwietnia 1909.

L. cz. C. II. 219/9 (1) (5129)

Edykt.

Przeciw Annie Zachaczewskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Feśka Przystasza gospodarza w Sanoczku pozew o 200 kor. zpn.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono audyencyę do rozprawy na 24 czerwca 1909 o godzinie 8 rano w biurze Nr. 27.

Celem strzeżenia praw Anny Zachaczewskiej ustanawia się pana dr. Sawiuka adwokata w Sanoku, kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwaną w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Sanok, dnia 9 maja 1909.

L. cz. C. I. 157/9 (1) (5163)

Edykt

Przeciw Szymonowi Oryszczyn, którego miejsce pobytu jest niewiadome, wniosła Anna Bytnar zamężna Oryszczyn z Bursztyna pozew o 720 kor. zpn.

Ustna rozprawa wyznaczona na 16 czerwca 1909 o godzinie 9 przed południem.

Ustanowiony celem strzeżenia praw Szymona Oryszczyna kuratorem pan dr. Seweryn Daniłowicz adwokat z Bursztyna, zastępywać go będzie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki osobiście, lub przez pełnomocnika w sądzie się nie zgłosi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Bursztyn, dnia 8 maja 1909.

L. cz. C. 188/9 (1) (4865)

Edykt.

Przeciw Annie z Leśniaków Wachowicz z Racławic, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Bieczu przez Józefa Gazdę pozew o 700 kor.

Celem strzeżenia praw kurandki ustanawia się pana adwokata dr. Maciejowskiego w Bieczu, kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Biecz, dnia 11 maja 1909.

Księgi gruntowe.

L. Prez. 6251 (19 R/9) (5014 2—3)

Uzupełnienie ksiąg gruntowych.

Edykt.

C. k. sąd krajowy wyższy w Krakowie ogłasza niniejszem po myśli ustawy z 25 lipca 1871 nr. 96 Dz. u. p., że na wniosek poniżej wymienionych osób wymienione poniżej sądy hipoteczne przedłożyły co do podanych nieruchomości, dotychczas w żadnej księdze gruntowej niewpisanych, projekty uzupełnienia ksiąg gruntowych następującej treści.

L. porząd.	Wnioskodawca	Gmina katastralna	Powiat sądowy	Sąd hipoteczny	Rodzaj uzupełnienia księgi gruntowej	Oznaczenie nieruchomości
1	Prokuratorya Skarbu we Lwowie imieniem Skarbu Państwa	Przędzel	Nisko	powiatowy Nisko	utworzenie nowego wykazu hipotecznego l. 1013	parcele gruntowe ll. kat. 2365/2 i 2366/2 (odsypiska)
2	Natan vel Nussim Schwalb i Mojżesz Tomberg w Bliziance	Blizianka	Strzyżów	obwodowy Rzeszów	dopisanie do wykazu l. 95 majętności tabularnej Blizianka II. część	parcele gruntowe ll. kat. 948 rola, 949 pastwisko, 950 rola, 951 pastwisko, 952 łąka. 953 pastwisko, 954 rola, 955 las, 956 rola, 957 las, 958 pastwisko, 959 pastwisko, 960 rola, 961 pastwisko
3	Gmina miasta Jasło	Jasło	Jasło	obwodowy Jasło	utworzenie nowego wykazu hipotecznego l. 1149	parcela gruntowa l. kat. 1220/4 (grunt nieurodzajny)

Te projekty uzupełnienia ksiąg gruntowych uważać należy za księgę gruntową z dniem 16 maja 1909. Od tego dnia nowe prawa własności, prawa zastawu i inne prawa hipoteczne na nieruchomościach jak wyżej w księdze gruntowej wpisanych można nabyć, ograniczyć, przenieść na innych i umorzyć tylko przez wpis do nowej księgi gruntowej.

Zarazem dla ustalenia powyższych uzupełnień ksiąg gruntowych, które przejrzane być mogą w wymienionych sądach hipotecznych, wdraża się postępowanie wedle § 20 powołanej ustawy, wzywając wszystkie osoby:

a) które na podstawie prawa, nabytego przed powyższym dniem otwarcia uzupełnionych ksiąg gruntowych, żądają zmiany zawartych w tych księgach wpisów, bez względu na to, czy zmiana ma nastąpić przez odpisanie, dopisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub zestawienia ciał hipotecznych, czy też w inny sposób;

b) które już przed dniem otwarcia uzupełnionych ksiąg gruntowych nabyły na wpisanych w nich posiadłościach lub na ich częściach prawa zastawu, służebności lub inne prawa nadające się do wpisu hipotecznego, o ile te prawa powinny być wpisane jako należące do dawnego stanu ciężarów, a nie zostały wpisane do uzupełnionych ksiąg gruntowych już przy ich uzupełnieniu;

aby do 15 września 1909 w wymienionych sądach hipotecznych zgłoszenia swoje wniosły, gdyż inaczej utracone by zostało prawo dochodzenia roszczeń, które mają być zgłoszone, przeciwko tym trzecim osobom, które nabywają prawa hipoteczne w dobrej wierze na podstawie wpisów zawartych w uzupełnionych księgach gruntowych, a nie zaprzeczonych.

Okoliczność, że prawo, które ma być zgłoszone, jest widoczne z sądowego załatwienia lub że strony wytoczyły przed sąd sprawę odnoszącą się do tego prawa, nie zmienia zupełnie obowiązku zgłoszenia.

Restytucya zaniedbanego terminu edyktalnego i przedłużenie go dla poszczególnych stron są niedopuszczalne.

C. k. Sąd krajowy wyższy.

Kraków, dnia 16 maja 1909.

Firmy.

L. cz. Firm. 194 Stow. I. 294 (3801)

Ogłoszenie.

Stowarzyszenie „Podolski syndykat rolniczy w Czortkowie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ zmieniło na walnem zgromadzeniu dnia 30 grudnia 1908 § 3, 47 i 54 statuta swe, które tak opiewać mają:

§ 3. Celem stowarzyszenia jest poprawa stosunków rolniczych członków stowarzyszenia. Do tego celu ma zdążać Syndykat rolniczy przez zastępywanie i popieranie zawodowych potrzeb członków, krzewienie ducha wspólności, wzejemną pomoc i wzajemne pouczanie się. W szczególności Podolski Syndykat rolniczy w Czortkowie ma do spełnienia następujące zadania:

a) pośredniczenie przy zakupnie towarów potrzebnych członkom stowarzyszenia w ich zawodzie;

b) pośredniczenie przy sprzedaży produktów rolniczych i wyrobów przemysłu rolniczego należących do członków stowarzyszenia;

c) zakładanie i popieranie rozwoju spółkowych magazynów i spichrzów przeznaczonych na składy produktów rolniczych;

d) pośrednictwo w konwersyi wysoko oprocentowanych pożyczek członków stowarzyszenia na niżej oprocentowane, krótko terminowych pożyczek hipotecznych na długo terminowe;

e) wskazywanie pracy i pośrednictwo;

f) pośredniczenie przy zamierzonych melioracyach i uzyskiwanie na ten cel kredytu, jakoteż pośredniczenie w przeprowadzaniu pomiarów gruntowych; cała powyższa działalność ogranicza się tylko do członków stowarzyszenia.

§ 47. Firmę stowarzyszenia podpisują pod wyciśniętą stampilią dwaj członkowie dyrekcyi ewentualnie zastępcy. Podpisy uprawnionych do podpisywania mają być w rejestrze dla spółek zarobkowych i gospodarczych zaprotokołowane.

§ 54. Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia w sprawach stowarzyszenia bęoą wychodzić pod firmą stowarzyszenia i mają być zaopatrzone podpisem przynajmniej dwu członków dyrekcyi. Ogłoszenia te mają być umieszczone w dzienniku krajowym przez radę nadzorczą do tego przeznaczonem i powołanym do wiadomości walnego zgromadzenia.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 23 marca 1909.

L. cz. Firm. 185/9 Stow. I. 156 (4006)

Ogłoszenie.

Wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie Towarzystwo zaliczkowe w Tarnorudzie, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką, że w miejsce ustępującego członka Dyrekcyi kontrolora Izaaka Weingartena wybrany został Moses Sass właściciel realności w Tarnorudzie, tudzież, że na tem samem walnem zgromadzeniu, którym tego członka dyrekcyi wybrano zmieniono dotychczasowe brzmienie §§ 1, 3, 19, 86, 87 i 110 statutów w ten sposób, że obecnie będą one opiewać, a to § 1: Firma stowarzyszenia zarobkowo gospodarczego założonego na podstawie ustawy z dnia 9 kwietnia 1873 Nr. 70 dz. u. p. brzmi Towarzystwo zaliczkowe w Tarnopolu, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką; po niemiecku: Vorschuss-Verein in Tarnopol, regiestrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung.

Przedmiotem przedsiębiorstwa jest dostarczanie członkom swoim na umiarkowany procent gotowych pieniędzy potrzebnych im do rozwoju i do popierania ich w gospodarstwie, rzemiośle, przemyśle i handlu za pomocą wspólnego kredytu wszystkich członków.

Siedzibą towarzystwa jest Tarnopol.

Czas trwania przedsiębiorstwa jest nieograniczony.

Również i liczba członków tego towarzystwa jest nieograniczoną.

§ 3. Wszelkie pisma, ogłoszenia, zawiadomienia i wszelkiego rodzaju dokumenta w sprawach towarzystwa wydane, wychodzą pod firmą tegoż towarzystwa „Towarzystwo zaliczkowe w Tarnopolu“, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką; lub po niemiecku: „Vorschuss Verein in Tarnopol“ registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung. Firma będzie w ten sposób podpisywaną, że podpisujący (§ 44 i § 45) położą swe podpisy pod firmą wyciśniętą, wydrukowaną lub też napisaną.

§ 19. Członkowie Towarzystwa mają następujące prawa:

1. brać osobisty udział w ogólnych zgromadzeniach towarzystwa, jeżeli mają przynajmniej jeden udział pełno wpłacony;

2. pobierać z kasy towarzystwa pożyczki i zaliczki o ile zapasy gotowych pieniędzy wystarczają;

3. pobierać dywidendy z zysków wedle § 27 i 112 statutu na udział ich przypadające;

4. jeśli nie są równocześnie członkami dyrekcyi lub też rady nadzorczej innego w Tarnopolu istniejącego stowarzyszenia zarobkowego lub gospodarczego mogą być bądź to do dyrekcyi bądź to do rady nadzorczej tego towarzystwa wybrani.

§ 86. Wszelkie ogłoszenia i zawiadomienia rady nadzorczej do ogółu członków towarzystwa się odnoszące, lub też do publicznej podawane wiadomości, zaproszenia na ogólne zgromadzenia, jeśli nie pochodzą od dyrekcyi, podpisuje prezes i sekretarz rady nadzorczej pod napisnm „Rada nadzorcza towarzystwa zaliczkowego w Tarnopolu, stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką, N. N. prezes, N. N. sekretarz“.

§ 87. Ogólne zgromadzenie zwołuje do miasta Tarnopola z reguły rada nadzorcza, a w razie nagłej potrzeby dyrekcya.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy,
Oddział II.
Tarnopol, dnia 23 marca 1909.

Ч. сп. Фірм. 118 9 (5046)

Вписано до реєстру для стоваришень зарібкових і господарских.

Місце осїлости: Кути старі.

Вислїве фірми: Спілка ощадности і позичок в Китах старих, стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: 15 цьвітня 1909.

Цїль і предмет предприємства: удїлянє членам позички потрібної в господарстві, промислі і торговлї, як також приниманє і опроцентованє вкладок щадничих в цїли материяльного і морального піднесеня своїх членів, врешті підпиранє твореня епілок і зарібкових та господарских стоваришень в окрузї спілки, іменно в громадї Кути старі.

Заряд: Прокоп Глїбчук, господар в Кутах старих, настоятель, Гарасим Тимчук, господар в Кутах старих, заступник настоятеля, Дмитро Томюк (Юрія), Дмитро Сендерский, Стефан Маковійчук, всї господарі в Кутах старих, члени.

Підпис фірми є важний, коли під стампілєю (печаткою) фірми підпише ся настоятель, взглядно его заступник і оден з членів заряду.

Оден член спілки не може мати більше як 5 удїлів по 10 кор. Удїл можна вплатити або від разу, або в ратах піврічних винотячих що найменше по 1 корони, однак вільно доповнити удїл скорше і більшими ратами.

Оголошеня спілки уміщувані будуть на таблиції перед будинком спілки через 14 днів.

Оголошенє загального збору членів має ся крім того подати до відомости членів розісланем обіжника.

В случаю потреби буде спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для спілок рільничих видаваної Бюром патронату.

Дата впису: 21 цьвітня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Коломия, дня 21 цьвітня 1909.

Ч. сп. Фірм. 153/9 Стов. II. 67 (4898)

Впис фірми стоваришеня заробкового і господарского.

Вписано до реєстру стоваришень заробкових і господарских.

Осїдок товариства: Татаринів.

Назва фірми: Спілка ощадности і позичок в Татаринові, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою.

Дата статуту: Комарно, 26 січня 1909.

Цїль предприємства: Цїлею Спілки є старати ся о материяльне і моральне піднесенє членів Спілки іменно:

а) удїляти членам по мірі потреби, пожиточности цїли і по мірі фондів позички потрібні в господарстві, промислї і торговли а то з фондів, які Спілка на тую цїль збирає при помочи спільної, необмежсної поруки своїх членів;

б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені а марно лежачі в той спосів, що Спілка приниvає і опроцентовує вкладки щадничі;

в) підпирати творенє Спілок і заробкових та господарских стоваришень в окрузї Спілки.

Час істнованя: необмежений.

Дирекция: Заряд складає ся з настоятеля, єго заступника і трох членів, котрих вибирають Загальні Збори з поміж членів Спілки на 4 роки.

На перших Загальних Зборах відбувших ся 9 січня 1909 вибрали перший заряд, зложений зі слїдуючих членів:

1. О. Юосиф Тимецкий, парох в Татаринові, яко предсїдатель,

2. Петро Гнатиско, господар в Татаринові, яко заступник предсїдателя,

3. Гринько Сорокольт, господар в Татаринові,

4. Федко Купчак, господар в Татаринові,

5. Федко Ташак, господар в Татаринові, яко члени.

Підпис фірми: Спілку підписує ся тим способом, що під печаткою (стампілією) фірми кладе підпис настоятель Заряду взглядно єго заступник і оден з членів Заряду.

Оголошеня: Всякі оголошеня Спілки має підписати настоятель заряду а взглядно его заступник, винявши случаї предвиджені в §§ 17, 30 і 36 по мисли котрих оголошенє підписує предсїдатель надзираючої Ради або заступник.

До уміщуваня оголошечь служить таблиця в льокалю спілки.

Оголошеня Загальних Зборів мають крім того подати до відомости членів розісланем обіжника (§§ 35 і 36).

В случаю потреби буде Спілка поміщувати свої публичні оголошеня в часописи для Спілок рільничих.

Удїл членів 10 корон.

Відвічальність: спільна солїдарна цїлим майном членів.

Дата впису: дня 10 цьвітня 1909.

Ц. к. Суд окружний яко гандлевий
Відділ V.
Самбір, дня 10 цьвітня 1909.

Ч. сп. Фірм. 99/9 Стов. I. 529 (4969)

Впис фірми заробкового і господарского стоваришеня.

Вписано до реєстру заробкових і господарских стоваришень.

Осїдок стоваришеня: Підгайчики.

Фірма звучить: „Наша вигода“, стоваришенє зареєстроване з необмеженою порукою в Підгайчиках.

Дата статуту: Зборів, дня 10 марта 1909.

Предмет предприємства: Цїлею стоваришеня є сполучити господарскі сили своїх членів для їх добробиту. В тій цїли буде стоваришенє:

а) купувати, арендувати і наймати грунти і будинки в цїли веденя спільного господарства спільними силами своїх членів в їх хосен,

б) уряджувати склади (маґазини) нарядів господарских, навозів, збіжа, насїня і иньших землеплодів для своїх членів та в їх хосен,

в) провадити для своїх членів торговлю средствами поживи і предметами, потрібними для домашного і рільничого господарства та для ремесла і промислу своїх членів,

г) займати ся перетворюванем продуктів господарских своїх членів і продажию витворів своїх членів,

ґ) приймати капітали до обороту за условленим опроцентованем,

д) удїляти лиш своїм членам дешевих і приступних позичок на піднесенє їх господарства або промислу.

Час треваня необмежений.

Дирекция: 1. Василь Кобзістий, 2. Онофрий Яремус і Кнтім Скочиляс, господарі з Підгайчик.

Підпис фірми: Фірму стоваришеня підписиють двох членів дирекциї.

Оголошеня стоваришеня будуть поміщувані на призначеній на се таблици на будинку стоваришеня, або в одній з львівских часописей, яку означить Надзираюча Рада.

Удїл членів: Оден удїл членьский виносить двіста корон.

Відвічальність солїдарна необмежена.

Дата впису: 20 марта 1909.

Ц. к. Суд окружний яко торговельний
Відділ II.
Золочів, дня 20 марта 1909.

Doniesienia prywatne.

DROBNE OGŁOSZENIA

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

Lwów, ul. Hetmańska 4.
Największy magazyn jubilerski i zegarmistrzowski
JULIANA DĄBROWSKIEGO
kupuje i sprzedaje stare srebro, złoto i kamienie.
Zlecenia załatwiać można pocztą i przez korespondencyę.

Poszukuje się kupna
STARYCH MEBLI mahoniowych
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble" Biuro ogłoszeń. Pasaż Hausmana 9, Lwów.

Ogromna nędza.

Sercom ofiarnej publiczności polecamy najgoręcej Józefę Sikosińską, zamieszkałą przy ul. Romanowicza l. 10, u Michała Miśków, dotkniętą nieuleczalną wadą serca, sparaliżowaną, chorą na oczy, pozbawioną wszelkich środków do życia. — Zwracamy się z prośbą o nadsyłanie łaskawych datków do Administracyi naszego pisma.

Realność

składająca się z dwóch drzewianych nowych domów o ośmiu pokojach mieszkalnych jest zaraz do sprzedania na Lewandówce — (za rogatką Grodecką).

Wiadomość w miejscu w sklepie Kółka Rolniczego.



Gramofony oryg. Amerykańskie marki „COLUMBIA"
po cenach fabrycznych sprzedaje
JAKÓB KAHANE
Lwów, Sykstuska 12.
Cenniki i spis franco. Centralna zamiana płyt.



Bardzo ważne dla P. T. Cyklistów.
Wobec wielkiej konkurencyi postanowiłem sprzedawać **Rowery** najlepszej marki tak nowe jakoteż używane, oraz wszelkie przybory kolarskie po nadzwyczaj niskich cenach. — Płaszcze od 6 kor., węże od 2 kor., siodła od 4 kor., acetyl. Latarki od 5 kor. i t. p. Wszelkie reperacye uskuteczniam najdokładniej i najtaniej. Cenniki franco.
Zlecenia z prowincyi odwrotnie.

JAKÓB KAHANE
Lwów,
ulica Sykstuska 12.

Rok 1909. **Rok XI.**

NOWOŚCI MUZYCZNE

Jedyne polskie pismo nutowe
poświęcone utworom fortepianowym, z dodatkiem literackim, wychodzi przy końcu miesiąca.

Treść Nr. 4: Gall Jan, „Cztery melodye w charakterze ludowym, Nr. 1 Mazur". Agghàry Karol, „Taniec czarownic". Leonardi A., „Gondoliera g-moll" i Rihowski A. W., „Nokturn, op. 6 Nr. 2", w tekscie liczne wiadomości ze świata muzycznego.

Wartość nut naszego rocznika, według cen księgarskich, **wynosi przeszło 25 rubli.**

Prenumerując **„Nowości Muzyczne"** oszczędza się **wydatku nabywania nut, których** ceny są obecnie bardzo wysokie.

Cena rocznie: rb. 5, z przesyłką pocztową rb. 6, za granicą rb. 7. Półrocznie i kwartalnie w tymże stosunku. **Zeszyt okazowy kop. 60.**

Premia dla rocznych abonentów: a) **bezpłatnie trzy poprzednie zeszyty** lub **portret Chopina** z obrazu Ary-Scheffera i b) **za pół ceny t. j. za rb. 1 kop. 50. „A B C" Elementarną szkołę na fortepian prof. A. Różyckiego**, op. 50.

Najnowsze to dzieło znanego pedagoga daje się świetnie zastosować przy nauce gry fortepianowej od samego początku, usuwając w zupełności potrzebę nabywania nut w ciągu roku. Na przesyłkę premium należy dołączyć kop. 30.

Adres redakcyi i administracyi: **Warszawa, Krak.-Przed. 6, telefon 143-15.**

AGENCYA DLA GALICYI WE LWOWIE
u Stanisława SOKOLOWSKIEGO, Pasaż Hausmana l. 9.

Towarzystwo wzajemnego kredytu
w Krakowie

podaje do wiadomości P. T. Członków, że wypłaca od udziałów złożonych — ponad przyznaną już 4% zaliczkę na dywidendę — jeszcze

1% superdywidendy za rok 1908

w Kasie Towarzystwa w Krakowie, lub Filii we Lwowie, za przedłożeniem książeczki udziałowej.

(Przedruku nie opłacamy).

Obwieszczenie.

W dniu 7 czerwca 1909 o godz. 4 po południu odbędzie się w budynku sądowym w sali rozpraw Nr. I.

II. Zwyczajne Walne Zebranie

Towarzystwa gospodarczego urzędników w Kosowie z następującym

porządkiem dziennym:

1. Wysłuchanie i przyjęcie do wiadomości sprawozdania Dyrekcyi i Rady nadzorczej z działalności i rachunków za rok 1908 i zatwierdzenie bilansu.
2. Wybór Komisyi rewizyjnej i udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
3. Wniosek Rady nadzorczej co do rozdziału zysków i strat.
4. Wybór 2 członków Rady nadzorczej w miejsce wylosowanych.
5. Zatwierdzenie wyboru 3 członków Dyrekcyi.
6. Zmiana § 51 statutu.
7. Wnioski członków.

Pierwsze galicyjskie

Towarz. akcyjne dla fabrykacyi śrub, nitów i muterek

w Oświęcimiu.

Zaproszenie

na

V. Zwyczajne Walne Zgromadzenie

mające się odbyć we wtorek, dnia 15 czerwca 1909 r. o godz. 3½ po południu w Wiedniu, VI., Magdalenenstrasse l. 18.

Porządek dzienny:

1. Sprawozdanie Rady zawiadowczej, przedłożenie bilansu.
2. Sprawozdanie Rady nadzorczej, uchwała co do zamknięcia rachunkowego (art 35 i 36 stat.)
3. Wybór 2 nowych członków Rady zawiadowczej w miejsce wyłączonych, podług art. 11 stat.

P. P. Akcyonaryuszów, chcących wziąć udział w Walnem Zgromadzeniu uprasza się w myśl art. 28 stat., aby najpóźniej do 29 maja b. r. przedłożyli swoje akcye w domu bankowym „Schoeller & Cie" w Wiedniu, gdzie otrzymają karty legitymacyjne.

Erste galizische

Schrauben, Nieten & Muttern Fabriks Aktiengesellschaft

in Oświęcim.

Einladung

zu der am 15 Juni 1909 Nachmittags 3½ Uhr in Wien, VI., Magdalenenstrasse 18 stattfindenden

V. ordentlichen Generalversammlung

Tagesordnung:

1. Bericht des Verwaltungsrates, Vorlage der Bilanz.
2. Bericht des Aufsichtsrates, Beschlussfassung über der Rechnungsabschluss (Art. 35 & 36 der Statuten).
3. Neuwahl für die laut Art 11 der Statuten auszuscheidenden 2 Mitglieder des Verwaltungsrates.

Jene Herre Aktionäre, welche sich an der Generalversammlung beteiligen wollen, werden ersucht, Ihre Aktien im Sinne des Art. 28 der Statuten bis spätestens 29 Mai d. J. bei dem Bankhause „Schoeller & Cie" in Wien gegen Empfang der Legitimationskarte zu hinterlegen.

Z drukarni Wł. Łozińskiego (pod zarządem J. Niedopada), ul. Czarnieckiego l. 12. — Telefon Nr. 527.